

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Piątek
6 września 2024
nr 70 (LXXIX)
cena: 20 Kč



WIADOMOŚCI
DOŻYNKI,
ŻE PALCE LIZAĆ
STR. 2-3



STREFA MŁODYCH
SZKOŁĘ NIE TWORZĄ
MURY, ALE LUDZIE
STR. 7



SPORT
MIERZĄ SIĘ
NA ZAMIARY
STR. 10



Pół wieku pracy z polską książką

WYDARZENIE: Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie uczcił w czwartek pół wieku działalności wernisażem dwujęzycznej wystawy pt. „Čtème spolu 50 let – Čytamy razem 50 let”. Wiceprezydent miasta Andrzej Bizoň wręczył Oddziałowi w imieniu prezydenta Jana Wolfa akt uznania.

Danuta Chlup

Bibliotekarki obecne i emerytowane, przedstawiciele polskiego szkolnictwa i kultury w Karwinie, księgarze, osoby współpracujące z placówką podczas organizacji wystaw i innych wydarzeń, spotkały się po południu na parterze budynku przy rynku Masaryka, w którym oddział ma swoją siedzibę. Państwo polskie reprezentowała wicekonsul Marzena Karwowska z Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie.

– Obchodzimy dziś 50-lecie Oddziału Literatury Polskiej, jednak czytanie i polskie bibliotekarstwo na Zaolziu mają już długą tradycję. Opowiadają o tym plansze wystawowe poświęcone historii w krótkich tekstach i fotografiach. Wystawę można zwiedzać do 4 października – powiedziała prowadząca wernisaż Izabela Kapias.

Pierwsza czytelnia we Frysztaście powstała w 1868 roku. W 1919 roku, już po powstaniu Czechosłowacji, nowo przyjęta ustawa nakazywała powoływanie bibliotek w miejscowościach zamieszkałych przez mniejszości narodowe. W maju 1923 roku

• Obecna kierowniczka Marcela Wierzoń (z lewej) i najdłużej kierująca oddziałem Helena Legowicz. Fot. DANUTA CHLUP



spotkały się we Frysztaście komitety biblioteczne trzech narodowości: Czechów, Polaków i Niemców. Na zebraniu omówiono kwestie prawne, finansowe i personalne dotyczące dalszego funkcjonowania biblioteki w gminie. Rok ten przyjmowany jest za początek dzisiejszej Biblioteki Regionalnej w Karwinie.

Po II wojnie światowej ponownie otwierano zamknięte podczas

wojny przez Niemców biblioteki. W miejscowościach na Zaolziu, gdzie mieszkało ponad 10 procent Polaków, tworzone w bibliotekach publicznych polskie księgozbiory. W 1969 roku Biblioteka Powiatowa w Karwinie uzyskała status wojewódzkiego ośrodka metodycznego dla literatury polskiej i słowackiej. Pięć lat później otwarto Oddział Literatur Narodowych, który później

przekształcił się w Oddział Literatury Polskiej.

Konsul Karwowska podziękowała bibliotece za działalność na rzecz języka polskiego i polskiej literatury na Zaolziu. Andrzej Bizoň, zastępca prezydenta miasta Karwiny, podkreślił, że samorząd miejski dba o to, aby biblioteka miała jak najlepsze zaplecze. Akt uznania podpisany przez prezydenta Jana Wolfa prze-

jechał na ręce dyrektorki Biblioteki Regionalnej Markéty Kukrechtowej. Głos zabrała także Helena Legowicz, która najdłużej (w latach 1985-2019) prowadziła Oddział Literatury Polskiej.

– W tym budynku spędziłam ponad połowę swojego życia. Rozpoczęłam pracę w bibliotece w 1979 roku, w 1985 objęłam kierownictwo. Miałam to szczęście w swoim życiu, że praca zawodowa była także moim hobby – mówiła Legowicz. Podkreśliła, że w czasach, gdy kierowała oddziałem, udało się poszerzyć współpracę z Polską i pozyskać stamtąd wsparcie dla bibliotek w regionie.

Niespodzianką dla obecnych na wernisażu był występ pochodzącego z Orłowej aktora Zbigniewa Kaliny, dwukrotnego laureata prestiżowej czeskiej nagrody teatralnej Thalia, który przeczytał kilka satyrycznych tekstów kabaretowych.

Więcej na stronie 4

1992

rok był początkiem budowania przez Oddział Literatury Polskiej księgozbioru wymiennego, którym w powiecie karwińskim było zainteresowanych 36 bibliotek z powiatów karwińskiego i frydecko-misteckiego. Od 2004 roku oddział udostępnia księgozbiory wymienne bibliotekom powiatu karwińskiego, które posiadają polski księgozbiór.

REKLAMA

sport vitality

Wykorzystaj swój benefit!

Kącik dla dzieci w Bystrzycy

pon.-pt. w godz. 8-12 dla dzieci w wieku 1,5-4 lat

+420 601 276 193
www.sportvitality.cz

GL-001

Beskydský
Dogmaraton

SPORT - ATRAKCJE DLA DZIECI - MUZYKA - BUFET
14.9. TRZYNIEC - PZKO GUTY

TOMBOLA - 17:00
ROCKSOAR - 18:00
EMERYTH - 20:00

GL-427

ZDANIEM... Danuty Chlup



danuta.chlup@glos.live

Charków i Lwów pojawiły się w pierwszych dniach września w doniesieniach o rosyjskich atakach na ukraińskie miasta, których ofiarą padli cywile. Nie, nie odkryłam Ameryki. Wiem, że podobne ataki co jakiś czas się zdarzają. Rosyjska agresja na Ukrainę rozpoczęła się przed 2,5 laty. W drugą jej rocznicę, w lutym br., opublikowano statystyki, z których wynika, że zginęło ponad 10 tys. cywili, w tym blisko 600 dzieci. Od tego czasu upłynęło kolejnych sześć miesięcy i liczba ta niewątpliwie wzrosła. Jednak większość z nas coraz rzadziej o tej wojnie, słucha, czyta, zdobywa informacje. Bo to już nic nowego, to wielokrotnie walczyliśmy o temat.

Niestety powtarzalność dramatycznych sytuacji nie sprawi, że staną się one dzięki temu mniej wstrząsające. Każdą tragedię przeżywa konkretna rodzina, konkretny człowiek. W środę we Lwowie Rosjanie zabili podczas ostrzału siedem osób, ponad 50 zostało rannych. Tyle ludzi. A teraz konkrety: z pięcioosobowej rodziny Jewhenii i Jarosława zginęły matka i trzy córki w wieku 7, 14 i 21 lat. Przeżył tylko ojciec.

Cofnijmy się o kilka dni. Pierwszego września 7 osób zabiły rosyjskie bomby w Charkowie, 90 osób było rannych, wiele z nich bardzo ciężko. Patrz na zdjęcie, które obiegło świat: na lawce obok placu zabaw zginęła matka i trzy córki w wieku 7, 14 i 21 lat. Przeżył tylko ojciec. Cofnijmy się o kilka dni. Pierwszego września 7 osób zabiły rosyjskie bomby w Charkowie, 90 osób było rannych, wiele z nich bardzo ciężko. Patrz na zdjęcie, które obiegło świat: na lawce obok placu zabaw zginęła matka i trzy córki w wieku 7, 14 i 21 lat. Przeżył tylko ojciec.

A tymczasem u nas... Parę dni temu w szkole podstawowej w Domażlicach 13-latka zraniła nożem kilkoletnią koleżankę. W Internecie pojawił się komentarz, że to była Ukrainka. Policja przypuszczenie to zdementowała. Uwaga przeciętnego mieszkańca Czech skupia się na Ukraincach wtedy, gdy jakiś skrajny polityk – demagog lub troll internetowy wypuści w przestrzeń medialną slogan typu „Pieniądze Czechom, nie Ukrainie”. I lud mu przyklaskuje, a paradoksalnie najgłośniejsi ci, którzy z kasy państwowej czerpią pełnymi garściami, notorycznie żyjąc z zasiłków.

Łatwiej myśleć tylko o sobie, niż przejmować się płonącymi domami i zwłokami na ulicy w czarnych workach.

Ale wojna nie zniknie jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki tylko dlatego, że my przestaniemy się nią interesować.

CYTAT NA DZIS



Teresa Kubas-Hul

wojewoda podkarpacki, o pomocy dla poszkodowanych w sobotnim pożarze ośmiu domów szeregowych na osiedlu Biała w Rzeszowie

Pogorzelnicy nie tylko dostaną po 6 tys. złotych, ale mogą też liczyć na dofinansowanie kosztów remontu czy odbudowy domów

W OBIEKTYWIE »GŁOSU«



• Zdarzenie miało miejsce w poniedziałek na zjeździe z obwodnicy I/11 w kierunku na Bystrzycę. Kierowcy, zwłaszcza motocykliści – lepiej zwolnić, dojeżdżając kilka minut później, ale zawsze na własnych nogach (czy raczej kołach)... Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

DZIŚ...

6

września 2024

Imieniny obchodzą:

Beata, Eugeniusz
Wschód słońca: 5.54
Zachód słońca: 19.13
Do końca roku: 116 dni
(Nie)typowe święta:
 Dzień Walki z Prorastającą

Przysłowie:

„Jak we wrześniu krety kopią po nizinach, będzie wietrzna, ale lekka zima”

JUTRO...

7

września 2024

Imieniny obchodzą:

Melchior, Regina
Wschód słońca: 5.56
Zachód słońca: 19.11
Do końca roku: 115 dni
(Nie)typowe święta:
 Światowy Dzień Brody

Przysłowie:

„Święta Regina gałęzie ugina”

POJUTRZE...

8

września 2024

Imieniny obchodzą:

Adrianna, Maria
Wschód słońca: 5.58
Zachód słońca: 19.08
Do końca roku: 114 dni
(Nie)typowe święta:
 Dzień Dobrych Wiadomości
Przysłowie:
 „Jakie Najświętszej Panny Urodziny, takie też i Imieniny”

POGODA

piątek



dzień: 27 do 29°C
 noc: 16 do 14°C
 wiatr: 4-6 m/s

sobota



dzień: 27 do 29°C
 noc: 19 do 17°C
 wiatr: 2-4 m/s

niedziela



dzień: 27 do 29°C
 noc: 20 do 18°C
 wiatr: 2-4 m/s

Dożynki, że palce lizać

Dożynkowy nastrój panował przez całe niedzielne popołudnie w Parku PZKO w Stonawie i jego najbliższej okolicy. Radość z tegorocznych plonów i możliwości wspólnego obchodzenia dożynkowego święta potęgowała piękna, słoneczna pogoda.

Beata Schönwald



• „Chórek” zaprezentował się w pięknych strojach cieszyńskich. Fot. BEATA SCHÖNWALD

Dożynki Stonawskich Izabela Kapias.

Przez zdecydowaną większość niedzielne popołudnie scena w parku PZKO należała do wykonawców programu artystycznego. Wystąpili na niej dzieci z obu miejscowych szkół – polskiej i czeskiej, kapela góralska „Wataśi” z Istebnej, ubrani w strojach cieszyńskich „Chórek” MK PZKO w Suchej Górnej, a także Gimnaści MK PZKO w Wędrzynie ze swoimi zapierającymi dech w piersiach akrobacjami. Po nich koncertowali czeski piosenkarz i gitarzysta Janek Ledecký oraz grupa muzyczna Legendy se wraći.

Z kolei odbywający się poza sceną program towarzyszący wzbudził zainteresowanie głównie wśród najmłodszych uczestników dożynek. Oprócz typowych atrakcji festywnych, jak zamek dmuchany czy malowanie twarzy, zorganizowano również niewielki pokaz maszyn rolniczych oraz zwierząt hodowlanych. Główną nagrodą w loterii był prosiak ufundowany przez Tadeusza Kocha z Farmy Stonawa. ▲

Dożynki Stonawskie to wspólne dzieło Farmy Stonawa, gminy i Miejscowego Koła PZKO w Stonawie. Wydarzenie otworzył tradycyjny korowód, którego trasą prowadziła z Urzędu Gminy do Parku PZKO. Tam ubrane w stroje orłowskie „Dziecka ze Stonawy” przekazały stojącemu na scenie organizatorom – gospodarzowi Tadeuszowi Kochowi, wójtowi Tomášowi Wawrzykowi i prezesowi miejscowego koła PZKO Wojciechowi

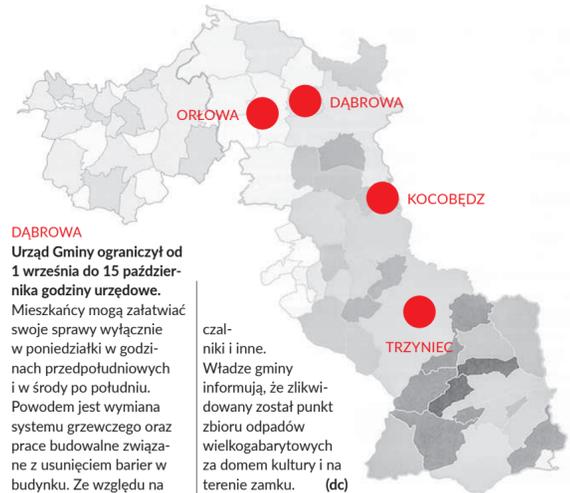
Feberowi – wieniec dożynkowy oraz bochen chleba.

– Dożynki Stonawskie to tradycyjna impreza. Tradycją jest obrządek dożynkowy oraz folklor, który zespoły prezentują na scenie. Dzisiejsza edycja różni się jednak nieco od tych poprzednich. Było zwyciężajem, że przejeżdżaliśmy przez Stonawę i ocenialiśmy najładniej udekorowane na tę okazję objęcia. W tym roku mamy inny konkurs, na najlepszy dożynkowy kołacz. To nowość, której wcześniej nie było – powiedział miejscowego koła PZKO Wojciechowi

W konkursie wzięło udział 11 osób. Niektórzy uczestnicy upiekli jeden duży kołacz, pozostali przynieśli zestawy typowych dla tej części Zaolzia małych kołacyzków.

– Wszystkie były pięknie udekorowane. Trzysobowa komisja składająca się z dwóch pań i jednego pana brała pod uwagę zarówno ich walory smakowe, jak i estetyczne. Laureatką konkursu została Veronika Bařáková – podsumowała pierwszą edycję kulinarną rywalizacji konferansjerka

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



DĄBROWA
 Urząd Gminy ograniczył od 1 września do 15 października godzinę urzędowe. Mieszkańcy mogą załatwiać swoje sprawy wyłącznie w poniedziałki w godzinach przedpołudniowych i w środy po południu. Powodem jest wymiana systemu grzewczego oraz prace budowlane związane z usunięciem barier w budynku. Ze względu na hałas i kurz pracownicy UG nie będą mogli korzystać z części pomieszczeń biurowych i będą musieli na bieżąco przenosić się, wraz z dokumentacją i sprzętem, z jednego pomieszczenia do drugiego. Fakt ten oraz względy bezpieczeństwa wymusiły ograniczenie kontaktu z petentami. (dc)

czal-niki i inne. Władze gminy informują, że zlikwidowany został punkt zbioru odpadów wielkogabarytowych za domem kultury i na terenie zamku. (dc)

OREŁOWA
 W niedzielę 15 września można będzie podziwiać na rynku w starej części miasta zabytkowe samochody. Zostaną wystawione od godz. 9.00 do 11.30. Później udadzą się w trasę do Lutyni Dolnej, gdzie również odbędą się pokaz. W programie ortowskiej części zjazdu jest także konkurs, przejeżdżka po mieście autobusem retro, pokaz tańca flamenco i inne atrakcje. Zjazd przeznaczony jest dla właścicieli samochodów zabytkowych różnych marek. (dc)

KOCOBĘDZ
 Mieszkańcy mogą korzystać z nowego punktu selektywnej zbiórki odpadów w Podoborze, przy skrzyżowaniu w pobliżu dworca kolejowego. Otwarty jest od 1 września w czwartki i soboty. Można w nim oddać m.in. szafy, materace, dywany, akumulatory, tłuszcz i oleje jadalne, metale, papier, szkło, farby, rozpusz-

trzyńciane nie muszą rezygnować z oglądania filmów na dużym ekranie. Latem mogli korzystać z kina plenerowego, obecnie seanse zostały przeniesione pod dach. W ramach projektu „Kino Kosmos w podróży” zaczęto wyświetlać filmy w dużej sali biblioteki. W tym tygodniu odbył się pierwszy z cyklu „Kinem Senior”. Biblioteka będzie gościła kino także w niektóre piątki. Wyświetlane będą filmy czeskich reżyserów, filmy dokumentalne i archiwalne, eksperymentalne i tym podobnie. Pierwszy obraz w hali sportowej zostanie wyświetlony 20 bm. Będzie nim czeski film „Notatnik alkoholików” (dc)

TRZYNIEC
 Choć kino Kosmos zostało na rok zamknięte z powodu modernizacji,

Lwów potrzebuje pomocy!



• Tak wyglądał Lwów po rosyjskim ataku. Fot. X

Premier Donald Tusk zadeklarował w środę, że Polska jest gotowa pomóc w odbudowie zabytkowych kamienic w Lwowie uszkodzonych w wyniku rosyjskiego ataku na to miasto. W nocy z wtorku na środę doszło do rosyjskiego uderzenia na Lwów. W jego wyniku siedem osób zginęło, a 64 zostały ranne.

– Lwów potrzebuje pomocy! Celem ataku Rosjan było centrum miasta. Uszkodzone wiele zabytkowych kamienic. Polska jest gotowa pomóc w ich odbudowie – napisał szef rządu.

O ataku na Lwów poinformował szef wojskowych władz obwodowych Maksym Kozycycki w komunikacie na Telegramie. Wcześniej Kozycycki mówił o „czarnym dniu” dla obwodu lwowskiego.

Według mera Lwowa Andrija Sadowy'ego, jeden z domów mieszkal-

nych w okolicy dworca głównego stanął w płomieniach, a w wielu budynkach są wybite okna. Z powodu ataku do szkoły nie pójda uczniowie dwóch placówek oświatowych. Według ukraińskich sił powietrznych obwód lwowski zaatakowały dwie grupy rakiet manewrujących. Z lotniska Sawaslejk w obwodzie niżnonowogrodzkim w Rosji wystartował też MiG-31K.

Rosyjskie wojska przeprowadziły też ataki na inne regiony Ukrainy. W wyniku ostrzału raketowego Krzywego Rogu na południu kraju rannych zostało pięć osób. – Uszkodzony został obiekt infrastruktury cywilnej w centrum, a także ponad 10 wielopiętrowych budynków mieszkalnych – podał szef rady obrony tego miasta Oleksandr Wiłkuł. Władze obwodu kijowskiego poinformowały ponadto o nocnych wybuchach w Kijowie. (PAP)

KRONIKA KRYMINALNA

Uczennica zaatakowała nożem

W Domażlicach w województwie pilźnieńskim doszło we wtorek do niebezpiecznego incydentu w szkole podstawowej. Jedną z uczennic zaatakowała nożem inne dzieci, na skutek czego dwie osoby odniosły obrażenia i były opatrywane przez ratowników medycznych. Na miejscu interweniowała policja, szkoła została zamknięta.

Według wstępnych ustaleń policji, dziewczyna, która zdecydowała się na atak nożem, od września miała powtarzać klasę 7. Zdarzenie miało miejsce przed pierwszym dzwonkiem, a poszkodowane osoby to dziewczyna i chłopak uczęszczający do klasy siódmej szkoły w Domażlicach.

Niebezpieczne zdarzenie skomentował na gorąco minister szkolnictwa RC Mikuláš Bek. – Przykro mi, że w ogóle doszło do takiego incydentu w szkole podstawowej. Agresja w takich miejscach jest nie do zaakceptowania – napisał minister na swoim profilu w sieci X. W mediach społecznościowych pojawiły się nieprawdziwe informacje dotyczące narodowości nożowniczk. Policja kategorycznie zaprzeczyła informacjom, że sprawczynią jest Ukrainka. Policja nie zna na razie motywu działania młodego napastnika, nie wyklucza natomiast aspektu szkany w szkole. (jb)

Śmierć na migracyjnym szlaku

Czeska policja zatrzymała na autostradzie do Niemiec niedaleko Pragi ciężarówkę, w której znajdowało się około 30 nielegalnych migrantów. Jedną z osób była nieprzytomna i zmarła, mimo prób reanimacji – poinformowała czeska policja. Ciężarówka zarejestrowana za granicą została zatrzymana w poniedziałek wieczorem na 18. kilometrze autostrady D8 prowadzącej z Pragi do niemieckiego Drezna. Rzecznik policji odmówił podania informacji na temat narodowości migrantów oraz innych szczegółów. Ratownicy medyczni bezskutecznie próbowali reanimować nieprzytomną kobietę w wieku około 30 lat. Inni zatrzymani migranci nie wymagali pomocy medycznej. Agencja Reuters zauważa, że Republika Czeska jest szlakiem tranzytowym często wykorzystywanym przez nielegalnych migrantów, którzy chcą dotrzeć do Niemiec. (PAP)

42 812 000

zł – taka zawrotna główna wygrana padła we wtorkowym losowaniu Eurojackpot. Szczęśliwy zakład został zawarty metodą chybif trafif w punkcie LOTTO (Zabka) zlokalizowanym w powiecie cieszyńskim (Lotto nie podaj konkretnej miejscowości).

To właśnie osobie z powiatu cieszyńskiego jako jedynej przypadła cała pula na wygrane 1 stopnia.

Na kuponie gracza znalazły się wszystkie liczby, które padły w losowaniu Eurojackpot 3 września 2024 roku, czyli: 5, 17, 23, 36, 37 oraz 5, 9.

Po Antwerpii pora na Ostrawę



Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Ostrawskiego jest gospodarzem międzynarodowej konferencji naukowej poświęconej historii miast. W środę odbyła się uroczysta inauguracja. Wydarzenie potrwa do soboty. – Tematem tegorocznej międzynarodowej konferencji są „Miasta na granicach”, ale jest otwarta na wszystkie tematy i aspekty badawcze z dziedziny historii urbanistycznej. To dla nas duży zaszczyt, że nasz Wydział Filozoficzny mógł przejąć paleczkę gospodarza od Antwerpii, w której wydarzenie odby-

ło się po raz ostatni. Zaprosiliśmy naukowców do dyskusji o granicach rozwoju społecznego i gospodarczego w odniesieniu do miast i aglomeracji miejskich, ale także o całym wachlarzu tematów związanych z granicami geograficznymi, państwowymi i innymi. Naukowcy będą dyskutowali także o problemach środowiska naturalnego i zrównoważonego rozwoju miast, o transformacji przemysłowej, modernizacji infrastruktury publicznej i mieszkań socjalnych – powiedział podczas inauguracji dziekan WF Robert Antonín. (dc)

Zmianę należy zgłosić do 8 dni

Młodzieży, która rozpoczęła naukę w szkole średniej lub studia wyższe, pozostaje już tylko kilka dni na to, żeby poinformować o tym fakcie swoją ubezpieczalnię zdrowotną. Ponieważ każda zmiana mająca wpływ na ubezpieczenie powinna zostać zgłoszona do ośmiu dni kalendarzowych, należy załatwić to najpóźniej do niedzieli. Nie warto bowiem liczyć na to, że zrobi to szkoła.

Za absolwentów klas dziewiętych szkół podstawowych oraz maturzystów szkół średnich składki

ubezpieczeniowe opłaca państwo do końca sierpnia. 1 września traktowany jest więc już jako pierwszy dzień zmiany status quo. Dotyczy to również studentów tych uczelni, które rozpoczynają rok akademicki dopiero w październiku. Również oni muszą wywiązać się z obowiązku poinformowania ubezpieczalni o rozpoczęciu nauki w nowej placówce do 8 bm. W przeciwnym razie państwo przestanie opłacać za taką osobę składkę ubezpieczeniową, a niepoinformowany student stanie się zdunikiem. (sch)

REKLAMA

CATERING ZAREŁKO

PYSZNE JEDZENIE
 na imieniny, urodziny, jubileusze i spotkania rodzinne

SKONFIGURUJ ONLINE

+48 537 357 077
www.cateringcieszyn.pl

Jedyna taka biblioteka w kraju

Biblioteka Regionalna w Karwinie obchodziła w 2023 roku swoje 100-lecie. W tym roku mija 50 lat od założenia Oddziału Literatury Polskiej. Powstał we wrześniu 1974 roku. Sprawdziliśmy, jak placówka wygląda w jubileuszowym roku...

Danuta Chlup

Biblioteki w regionie posiadały polskie księgozbiory, nie było jednak oddziału, który pełniłby funkcje metodyczne. Kiedy powstał, nazwano go Oddziałem Literatur Narodowych, gromadził księgozbiór polski i słowacki. Ciekawym zjawiskiem było to, że w ramach beletrystyki czy literatury naukowej stały obok siebie na półkach książki polskie i słowackie – mówi o wspólnych, polsko-słowackich początkach, kierowniczką Oddziału Literatury Polskiej Marcela Wierzgoń.

Oddział Literatur Narodowych utworzono z inicjatywy ówczesnej metodyczki (później dyrektorki) biblioteki Haliny Molin oraz ówczesnego dyrektora Ivana Šejnera. W założeniu miał on być czymś w rodzaju centrum polskiej i słowackiej książki.

Literatury słowackiej stopniowo ubywało, ponieważ liczba słowackich czytelników się zmniejszała, zanikały słowackie szkoły. Oddział z siedzibą przy fryszackim rynku przekształcił się na początku lat 90. w Oddział Literatury Polskiej. W tej chwili jest jedynym czysto polskim oddziałem bibliotecznym w RC.

Tysiąc nowych książek w roku

Na dziś księgozbiór Oddziału Literatury Polskiej liczy ok. 14 tys. woluminów. Prócz tego oddział dysponuje księgozbiorem wymiennym (blisko 5 tys. pozycji książkowych). Do mniejszych bibliotek na terenie byłego powiatu karwińskiego trafiają dzięki temu co trzy miesiące pakiety liczące po kilkadziesiąt książek (w zależności od zapotrzebowania konkretnej placówki). Po pół roku wracają do Karwiny, a biblioteki otrzymują nowe księgozbiory wymienne. Dzięki temu nawet małe placówki mogą na bieżąco oferować czytelnikom atrakcyjne nowości.

– Książki do naszej biblioteki kupujemy z funduszy, które otrzymujemy z budżetu miasta Karwina, zaś finanse na księgozbiór wymienimy dostajemy z województwa morawsko-śląskiego. W zeszłym roku kupiliśmy 640 nowych pozycji do naszego księgozbioru i ok. 450 do księgozbioru wymiennego – wylicza Marcela Wierzgoń.

Książki na regałach fryszackiej biblioteki są posegregowane według wewnętrznych zasad bibliotecznych. Niemniej niedawno wprowadzono pewne zmiany.

– Dawniej miałyśmy książki ułożone według narodowości autora, a więc osobno nie tylko pozycje polskich autorów, ale także na przykład rosyjskich, niemieckich i innych. Obecnie mamy wszystkie razem, w porządku alfabetycznym według początkowej litery nazwiska autora. Dla lepszej orientacji książki polskich autorów oklejamy niebieską taśmą. Piktogramy podpowiadają, czy chodzi o literaturę obyczajową, o thriller, kryminał i tym podobnie – wyjaśnia kierowniczką.

Kierowały oddziałem

Irena Mierzwa 1974-1977
Wanda Kozdra 1977-1985
Helena Legowicz 1985-2018
Barbara Kołatek 2018-2019
Marcela Wierzgoń od 2019

Czyje książki czytelnicy z Karwiny chętniej czytają? Autorów znad Wisły czy „świątowych”? Pani Marcela przekonuje, że to sprawa bardzo indywidualna. Jest na przykład czytelniczka, która sięga tylko po dzieła polskich pisarzy, ale też taka, która wypożycza wyłącznie książki autorów zagranicznych.

Litera po literze

Chętnie odwiedzany jest dział książek dla dzieci i młodzieży. Wypożyczone jest w dywanik i puffy, zachęcające do relaksu z książką. Pozycje dla młodych czytelników podzielone są na trzy kategorie wiekowe według sprawdzonego i stosowanego od dziesięcioleci porządku. Ostatnio biblioteka nabyła bogatą kolekcję książeczek specjalnie przeznaczonych dla dzieci uczących się samodzielnego czytania. Seria ta ma kilka poziomów dostosowanych do aktualnych umiejętności małego czytelnika.

– Dzieci są bardzo dumne z tego, kiedy uda im się przeczytać samodzielnie książeczkę, choć nie znają jeszcze wszystkich liter – przekonuje bibliotekarka Marta Orszulik. Dodaje, że biblioteka reaguje na nowe trendy na rynku książki.

– Od dwóch czy trzech lat mamy osobno kategorię young adult, czyli dla „młodych dorosłych”, której dawniej nie było. To książki przeznaczone dla młodych czytelników powyżej 15. roku życia, ale sięgają po nie także osoby dorosłe – przekonuje.

Bogate są zasoby literatury regionalnej ze Śląska Cieszyńskiego. Na półkach można znaleźć książki starsze (dziś trudno dostępne), jak i nowsze. Są dzieła Gustawa Morcinka, Józefa Ondrusza, Janusza Gaudyna, Adama Wawrosza, Daniela Kadłubca i wielu innych autorów.

– Przede wszystkim chciałabym podkreślić, że mamy całe archiwalne roczniki „Głosu Ludu” i później „Głosu” i tak samo archiwalne wydania „Zwrotu”, „Jutrzenki” i „Ogniwa” oraz „Kalendarzy Śląskich”. Z tego jesteśmy naprawdę dumne – dodaje Marcela Wierzgoń.

Oddział wypożycza nie tylko papierowe książki i czasopisma. A ofercie ma także książki mówione (audiobooki) na płytach kompaktowych, polskie gry planszowe oraz puzzle. Prócz tego prowadzi bogatą i wszechstronną działalność kulturalno-edukacyjną.

– Pamiętam jeszcze bibliotekę z czasów mojego dzieciństwa. Należało zachowywać się bardzo cicho, szybko wypożyczyć książki i iść. Dział jest inaczej, biblioteki zajmują się bardzo szeroką działalnością kulturalną i edukacyjną – uśmiecha się kierowniczką oddziału



● Marcela Wierzgoń i Marta Orszulik w siedzibie Oddziału Literatury Polskiej przy Rynku Masaryka w Karwinie. Fot. DANUTA CHLUP

Wierni czytelnicy to skarb

Pani Marcela chwali współpracę z polską szkołą i przedszkolem w Karwinie-Frysztacie. Bibliotekarki regularnie przeprowadzają lekcje biblioteczne oraz pogadanki, a w porozumieniu z nauczycielkami przygotowują lekcje biblioteczne na tematy przerabiane na lekcjach. Odbywają się również spotkania w języku czeskim dla czeskich szkół podstawowych. Co roku organizowane jest uroczyste pasowanie najmłodszych czytelników. W ostatnich latach dzieci są pasowane przez wiceprezydenta miasta Andrzeja Bizonia oraz dyrektorkę Biblioteki Regionalnej Marketę Kurechtową.

– W każdy pierwszy wtorek miesiąca spotyka się u nas Klub Dyskusyjny. To grupa znajomych, naszych wiernych czytelników, którzy dyskutują o przeczytanych książkach, polecają je sobie nawzajem, a także nam proponują książki, które chcieliby wypożyczyć w bibliotece. To są dla nas bardzo cenne impulsy – mówi Marcela Wierzgoń.

Od ok. czterech lat biblioteka urządza także regularne polskie spotkania dla rodziców z małuszkami w ramach kampanii „Bookstart – z książką na start”. Najczęściej przychodzą mamusi, czasem też babcie z dziećmi w wieku 0-3 lat.

– Myślę, że przychodzenie z małymi dziećmi do biblioteki ma sens. Zazwyczaj pojawia się 5-6 mam z dziećmi. Dla nich to także okazja do spotkania się z innymi matkami, a dzieci od najmłodszych lat oswiają się z biblioteką – wymienia korzyści Marta Orszulik.

W bibliotece odbywają się prelekcje podróżnicze z cyklu „Podróży marzeń”, urzędane są wystawy malarstwa, grafiki, fotografii. W ramach nawigowanej w 2022 roku współpracy z Uniwersytem Śląskim w Katowicach – filią w Cieszynie wystawiają tam m.in. wykładowcy i studenci uniwersytetu.

Współpracę ta zaowocowała także koncertami świątecznymi.

●●●

Mamy całe archiwalne roczniki „Głosu Ludu” i później „Głosu” i tak samo archiwalne wydania „Zwrotu”, „Jutrzenki” i „Ogniwa” oraz „Kalendarzy Śląskich”. Z tego jesteśmy naprawdę dumne.

Marcela Wierzgoń, kierowniczka Oddziału Literatury Polskiej

Pisarze przyjeżdżają na Zaolzie

Oddział Literatury Polskiej organizuje spotkania autorskie z pisarzami regionalnymi, ale także z popularnymi autorami z Polski. To, jak często się odbywają i kogo uda się zaprosić, zależy w dużym stopniu od funduszy, jakimi biblioteka dysponuje. Stara się je zdobywać w ramach projektów składanych m.in. w Ministerstwie Szkolnictwa RC i w Funduszu Rozwoju Zaolzia Kongresu Polaków. Dzięki projektom dofinansowanym z zewnątrz odbyło się m.in. spotkanie z Albeną Grabowską, autorką cyklu „Stulecie Winnych” i szeregu innych popularnych powieści oraz Przemysławem Borkowskim, piszącym kryminały i thrillery.

Bardzo owocna jest długoletnia współpraca z Księgarnią u Wirthów w Czeskim Cieszynie. Bibliotekarki Oddziału Literatury Polskiej są zaangażowane w coroczny projekt promujący czytelnictwo wśród uczniów polskich szkół podstawowych na Zaolziu. „Z książką na walizkach”, którego głównym organizatorem jest Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki.

– Wybieramy książki do konkursu czytelniczego, przygotowujemy i przeprowadzamy konkurs, pilotuje-

my pobyt na Zaolziu pisarzy z Polski, którzy spotykają się z dziećmi, organizujemy Biesiadę Literacką w Teatrze Cieszyńskim, wystawę prac plastycznych najmłodszej kategorii oraz spotkanie laureatów najstarszej kategorii wiekowej w „Avionie” w Czeskim Cieszynie – Marta Orszulik wymienia główne zadania.

Kto pracuje w bibliotece?

Aktualnie w Oddziale Literatury Polskiej zatrudnione są cztery panie na trzech etatach. Wszystkie są uniwersalnymi bibliotekarkami, co oznacza, że każda z nich wypożycza książki, organizuje wydarzenia i tym podobnie. Pewne zadania mają jednak podzielone. Marcela Wierzgoń zajmuje się zarządzaniem, do jej zadań należy także wybór i zamawianie książek. Do obowiązków Marty Orszulik należą rozliczenia finansowe, Barbara Kołatek pisze artykuły do prasy. Nowa bibliotekarka Dorota Wawreczka zajmuje się przygotowaniem i dystrybucją księgozbiorów wymiennych.

Oddział Literatury Polskiej współpracuje także ściśle z redakcją „Głosu”. Znajduje się tam punkt przyjmowania ogłoszeń do „Kroniki Rodzinnej” oraz rubryki „Co w terenie”.

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Ruszył projekt konserwacji pomnika na wspólnej mogile górników poległych w katastrofie w kopalni Hohenegger w 1895 roku

Pomnik znajduje się na cmentarzu komunalnym w starej Karwinie-Kopalniach, w bliskim sąsiedztwie grobowca śp. inż. Celestyna Racka. Plan jego renowacji zrodził się w ubiegłym roku, kiedy stwierdzono pęknięcia na jego konstrukcji oraz postępującą korozję. Pomnik tworzy duży, 6-metrowy metalowy krzyż z postacią Chrystusa oraz metalowa podstawa z napisami w językach niemieckim i polskim. Pod nimi są wypisane imiona i nazwiska 34 poległych górników.

W listopadzie ubiegłego roku na Zaolzie przybyli Marta i Witold Budkiewiczowie, konserwatorzy zabytków z Warszawy, którzy przeprowadzili wstępną ekspertyzę oraz dokładne pomiary całego pomnika. Do współpracy włączyli się również członkowie Stowarzyszenia Olza Pro, którzy załatwili pozwolenia na renowację w parafii rzymskokatolickiej w Karwinie, w Urzędzie Miasta Karwina oraz w zarządzie cmentarza.

Właściwe prace, mające na celu demontaż pomnika, rozpoczęły się w piątek 30 sierpnia i trwały do wtorku. Pracowało trzech konserwatorów, kierowca i jednocześnie obsługa dźwigu oraz dwaj wolontariusze z Olza Pro. Mocno skorodowane części metalowe pomnika wywieziono do specjalistycznej pracowni konserwatorskiej w Warszawie, gdzie nastąpił ich renowacja i konserwacja. Uszkodzona kamienna podstawa pomnika w postaci czterech schodów również została zdemontowana. Ta jednak będzie odnawiana na miejscu.

Jesteśmy przekonani o tym, że rekonstrukcja pomnika zapobiegnie jego dalszej degradacji. Będzie mógł dalej przypominać potomnym o tragicznym wydarzeniu sprzed niespełna 130 lat. Będzie to kolejny uratowany zabytek w starej Karwinie. Szczęść Boże!

Projekt jest efektem współpracy Kongresu Polaków w RC, Stowarzyszenia Olza Pro i Fundacji Volens. Prace nadzoruje Narodowy Instytut Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą POLONIKA.

To pierwszy etap prac. Kolejne są zaplanowane na najbliższe lata. **Stanisław Kolek, Stowarzyszenie Olza Pro**

Pożegnali się z latem

Orłowa jest najdalej na południowy zachód wysuniętym miastem zamieszkałym już w czasach Austro-Węgier przez polskich autochtonów z bogatym życiem kulturalnym. Dlatego polscy myśliciele zreszeni w Macierzy Szkolnej wybudowali właśnie tu pierwsze polskie gimnazjum. Wiedzieli, że w odróżnieniu od migrantów przybyłych z ziem pod rosyjskim zaborem, przeważnie analfabetów, pragnących jak najprędzej zapomnieć skąd pochodzą, należy doceniać wartość swojego dziedzictwa kulturowego. Decyzja okazała się słuszną. W okresie międzywojennym wyrosło w Orłowej centrum polskiego szkolnictwa średniego. Pozytywny rozwój zakończyła niestety rabunkowa polityka wydobycia węgla w drugiej połowie

ubiegłego wieku, która była przyczyną likwidacji historycznej części miasta i życia kulturalnego w Orłowej. Dzielnica wolną od szkód górniczych pozostała Poręba.

W Orłowej, gdzie obywatele narodowości polskiej stanowią zaledwie 2 proc. społeczeństwa, możemy być zauważani i szanowani za naszą działalność. W jednym budynku szkolnym, wybudowanym przed prawie stu laty przez Macierzę Szkolną w Krakowie, mieści się obecnie Dom PZKO, zrzeszający Polaków z Orłowej, Poręby, Łazów i Pietwałdu. Staramy się tu wypełnić pustkę po niemalże zapomnianej długoletniej tradycji szeroko pojętej kultury w naszym mieście. „Genius loci” na szczęście trwa nadal. Porębska „PZ-ka” jest miejscem spotkań ludzi z różnych stron, których łączy wspólnie orłowskie korzenie, zwłaszcza te najtrwalsze, szkolne.

O tym znowu mogliśmy się przekonać w ostatnią sierpniową sobotę na tradycyjnym Pożegnaniu Lata. Ogród pękał w szwach. Swoją stół mieli absolwenci polskiego gimnazjum z roku 1971, przybyli przedstawiciele sąsiednich kół z Rychwałdu i Orłowej-Lutyni, a także z dalszych miejscowości: od Bogumina po Gnojnik, imprezę zaszczycił swoją obecnością wiceburmistrz. Było co zjeść i wypić, a goście bardzo pozytywnie oceniali zupełnie inny niż zwykle program. Wystąpiły uczestniczki wakacyjnego tygodnia tanecznego, pod kierownictwem choreografki i nauczycielki tańca Szkoły Artystycznej w Orłowej i Karwinie. Siedem dziewcząt w wieku od ośmiu do osiemnastu lat zaprezentowało trzy układy o różnym charakterze. Najpierw był poetycki „Ptaszki”, czyli powrót do wiosny, z budzącą się przyrodą, następnie „Skrzydła”, przedstawiające przygotowania ptaków do jesiennej odlotu na południe, a na koniec „Fantazja z kapelusznymi”, która wprowadziła zabrzętały świat kabaretu, przedstawiając przygotowania karnawałowych. Aż trudno uwierzyć, czego się można nauczyć w zaledwie pięć dni. Po dziewczęcych scenach zajęli nasi panowie, czyli orkiestra Old Boys Band, która zabawę porządnie rozkręciła. Do rytmu najróżniejszych przebojów gości tańczyli, śpiewali i świetnie się bawili. Humory wszystkim dopisywały. Główny cel zarządu, stworzyć miejsce, gdzie ludzie po prostu dobrze się czują, zaczyna się materializować. **(D.Ś.)**

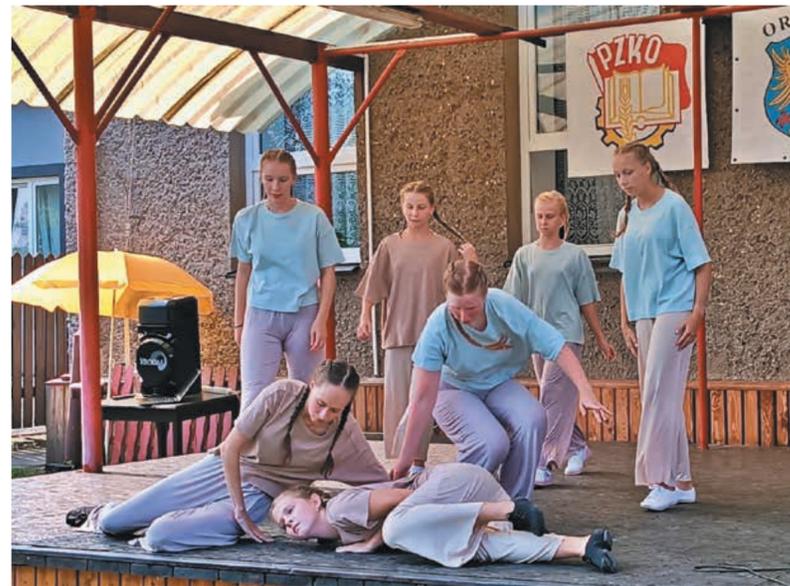
●●●

Wspólne czytanie «Kordiana»

Polska podstawówka w Suchej Górnej już po raz siódmy dołącza do Narodowego Czytania. W tym roku wprowadzamy nową formułę wydarzenia. Zamiast tradycyjnego sobotniego pikniku na placu za szkołą, zaczynamy już dzień wcześniej, 6 września, organizując wyjątkowy międzyszkolny dzień projektowy. W wydarzenie zaangażują się nie tylko suszanie, ale także młodzież z zaprzyjaźnionych polskich szkół w Karwinie i Hawierzowie-Błędowicach. Do wspólnego czytania zaprosiliśmy uczniów klas 6.-9., a nowa formuła, kładąca nacisk na interaktywność i współpracę, wniesie świeżość do naszego corocznego święta literatury, dostar-



● Prace na cmentarzu były prowadzone od ubiegłego piątku do wtorku



● To idzie młodość... Zdjęcie: ARC

czając uczestnikom niezapomnianych wrażeń.

Podczas warsztatów kreatywnych, które są integralną częścią dnia, uczniowie będą pracować w małych, 5-osobowych grupach, nad różnorodnymi zadaniami związanymi z tegoroczną lekturą. Każda grupa otrzyma przygotowane materiały, które posłużą do stworzenia krótkich projektów – od ilustracji i komiksów, po scenariusze scenek i prezentacje multimedialne. Rezultaty działań zostaną przedstawione na zakończenie wydarzenia, dając uczniom okazję do zaprezentowania swoich talentów i kreatywności.

Warto podkreślić, że nasza szkoła oraz Biblioteka w Karwinie są jedynymi instytucjami w Republice Czeskiej, które organizują Narodowe Czytanie i są oficjalnymi uczestnikami akcji, zgłoszonymi na stronie www.prezydent.pl. Patronat nad wydarzeniem, które odbędzie się w piątek w godzinach 9.00-12.30, objął Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie. Tegoroczną lekturą będzie „Kordian” Juliusza Słowackiego.

Polska szkoła podstawowa w Suchej Górnej



NARODOWE CZYTANIE 2024

GŁOSIK

Wyjątkowo w »Czytelni«

Rok szkolny 2024/2025 w Wędrzynie rozpoczął się dość nietypowo. W poniedziałek po wstępnych zajęciach z wychowawcami uczniowie przeszli do „Czytelni”, gdzie odbyły się główne uroczystości.



• Krzysztof Gąsiorowski, dyrektor szkoły, pasuje pierwszoklasistów na uczniów. Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI

Norbert Dąbkowski

Powodem do wybrania tej lokalizacji okazała się duża liczba pierwszoklasistów. – Mamy rekordową liczbę uczniów w pierwszej klasie – 22. Stąd, by pomieścić również ich rodziców, zdecydowaliśmy się na zorganizowanie inauguracji roku szkolnego w „Czytelni” – mówił „Głosowi” Krzysztof Gąsiorowski, dyrektor placówki. Okazało się to strzałem w dziesiątkę. Sala wypełniła się nie tylko uczniami, ale też nauczycielami i rodzicami dzieci rozpoczynających naukę w tej szkole. Jadalnia szkolna, w której zwykle odbywają się tego rodzaju wydarzenia, byłaby zdecydowanie niewystarczająca.

Scenę „Czytelni” opanowali uczniowie, którzy krótkim programem kulturalnym przywitani nowych kolegów i oficjalnie rozpoczęli nowy rok szkolny. Dyrektor szkoły dokonał pasowania pierwszoklasistów na uczniów. Dostawali oni również symboliczne prezenty na przywitanie. Jak całość wyglądała, można zobaczyć na zdjęciach na naszej stronie internetowej www.glos.live.



• Uczniów najpierw przywitani wychowawcy w swoich klasach.



• Dziewiątoklasiści opiekowali się uczniami klasy pierwszej przez cały czas trwania programu.



E-mail: danuta.chlup@glos.live

Pisząc do nas, podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz. Prosimy o nadsyłanie listów o objętości do 2000 znaków ze spacjami.

Dyplomy dla dzielnych pacjentów



Fot. ARC

Każde dziecko, które leży w Szpitalu Trzyniec, otrzymuje dyplom za dzielność. Mają dwa kolory: różowy dla dziewczynek i niebieski dla chłopców. Wręczane są od dawna, jednak obecnie zostały ulepszone.

– Cieszymy się, że możemy przynajmniej w taki sposób umi-

lić dzieciom pobyt w szpitalu i docenić to, że są dzielne. Dyplomy są małym, ale ważnym działaniem, dzięki któremu dzieci czują się w szpitalu lepiej i mogą odczuwać satysfakcję, że ich wysiłek i odwaga zostały docenione – mówi dyrektor szpitala Jiří Veverka.

(dc)

PLACE ZABAW

Zaproszenie do małego gaju



Fot. Trineckicz

Dzieciom z Trzyńca-Oldrychowic służy od czerwca nowy plac zabaw. Znajduje się na przestrzeni za sklepem „Korunka”, naprzeciwko kortu tenisowego. Właścicielem jest miejscowy zbór ewangelicki, lecz korzystają z niego wszystkie dzieci z okolicy. W sfinansowaniu przedsięwzięcia pomógł zborowi trzyński samorząd.

Zestaw składa się z dwóch połączonych ze sobą wieży, zjeżdżalni, mostka i huśtawek. W słoneczne dni plac wypełniony jest dziećmi. W lipcu odbyły się tam nawet dwie większe imprezy dla lokalnej społeczności, dofinansowane z budżetu obywatelskiego miasta: „Piknik wspólnotowy” oraz „Letnie filmowe BBQ”.

(dc)



Szkole nie tworzą mury, ale ludzie

W tzw. „różowym budynku” Średniej Szkoły Albrechta przy ul. Frydeckiej zainaugurowała w poniedziałek nowy rok szkolny 2024/2025 Akademia Handlowa w Czeskim Cieszynie. Powodem rozpoczęcia nauki w obiektach zastępczych był sierpniowy pożar.

Beata Schönwald

Jestem pełna podziwu dla naszej dyrektorki Ivany Novákovéj i jej zastępczyni Ivany Fryčovéj, że w rekordowym czasie, w ciągu 25 dni, udało im się przygotować w zaplanowanym terminie rozpoczęcie roku szkolnego w pomieszczeniach zastępczych. Dziękujemy również wszystkim miejscowym szkołom i instytucjom – Średniej Szkole Albrechta, Ośrodkowi Czasu Wolnego „Amos”, czeskiemu Gimnazjum im. J. Božka, które wyszły naprzeciw naszym potrzebom i udostępniły nam swoje pomieszczenia – powiedziała „Głosowi” wicedyrektorka ds. polskojęzycznej edukacji w Akademii Handlowej w Czeskim Cieszynie Beata Hupka.

Inauguracja roku szkolnego odbyła się w niewielkiej sali gimnastycznej. O godz. 8.00 spotkali się w niej uczniowie klas pierwszych Akademii Handlowej, godzinę później ich starsi koledzy.

– Kiedy dowiedziałam się o pożarze, zastanawiałam się, jak będzie wyglądać nauka. Jedną z opcji, która przyszła mi do głowy, była nauka zdalna. Dobrze więc, że znalazł się budynek, gdzie możemy się uczyć, chociaż nie to samo, co nasza szkoła. Myślę jednak, że damy radę – stwierdziła Aleksandra Bobryk z klasy 2c.

– Nam, uczniom, czasem się wydaje, że fajnie by było, gdyby spłonęła szkoła lub coś w tym rodzaju. Kiedy jednak tak się stanie, to uczucia wcale nie są pozytywne. Myślę, że będzie nam jej brakowało, że lepiej byłoby być razem z wszystkimi klasami w jednym budynku – przyznała inna drugoklasistka Dominika Cieślár.

Beata Hupka poinformowała nas, że kierownictwo szkoły staro się tak zorganizować naukę, żeby uczniowie nie musieli przechodzić między budynkami. W rezultacie tego wszystkie klasy pierwsze i drugie będą uczyły się w tzw. różowym budynku, zaś edukacja klas trzecich i dwóch klas czwartych, w tym również polsko-czeskiej klasy 4c, będzie się odbywała w stojącym naprzeciwko Ośrodka Czasu Wolnego „Amos”. Budynek ten uczniowie będą opuszczać tylko na lekcje informatyki, księgowości na komputerze i wychowania fizycznego. Dla tych, którzy lubią dłużej pospać, może być utrudnieniem, że nauka będzie się tutaj rozpoczynać już o godz. 7.00. Od godz. 13.00 „Amos” będzie bowiem służyć swojemu pierwotnemu przeznaczeniu, czyli pracy pozaszkolnej z dziećmi i młodzieżą. Wyjątek stanowi klasa 4b, która jako jedyna będzie korzystać z lokalu w czeskim gimnazjum. Obiady uczniowie będą jedli w stołówce pobliskiej szkoły podstawowej przy ul. Komeńskiego.

– Bardziej skomplikowana logistyka będzie dotyczyła nauczycieli, którzy będą przechodzić między poszczególnymi budynkami. Nadzwyczajna sytuacja wymaga jednak nadzwyczajnych rozwiązań – stwierdziła Hupka, dodając, że ostatecznie szkołę nie tworzą mury, ale ludzie.

Obecnie czeskojęzyczna „handlowka” czeka na dostawę komputerów, które organ założycielski obiecał dostarczyć jej w drugiej połowie września. Przed pożarem szkoła mogła się pochwalić sprzętem IT na najwyższym poziomie. Dzięki determinacji administratora sieci udało się natomiast uratować wszelką dokumentację szkoły.



• Uczniowie polsko-czeskiej klasy 1c przyszli do szkoły pełni oczekiwań. Fot. BEATA SCHÖNWALD

ANKIETA

Dlaczego wybrałaś/eś czeskojęzyczną Akademię Handlową? – zapytaliśmy polskich pierwszoklasistów.



Natalia Roik z Trzyńca

Wybrałam tę szkołę z powodu tego, że znajduje się w Czeskim Cieszynie, czyli niedaleko mojego miejsca zamieszkania. Zawsze interesowała mnie matematyka i finanse, szkoła ekonomiczna była więc dla mnie najlepszym wyborem. Z kolei polską klasę wybrałam dlatego, bo uważam, że język polski będzie w przyszłości bardzo przydatny.



Joanna Wendryńska z Hawierzowa-Suchej Średniej

Dla mnie też miało znaczenie, że szkoła jest w Czeskim Cieszynie i że daje mi możliwość kontynuowania nauki w języku polskim, co – jak sądzę – wykorzystam w przyszłości. W czeskojęzycznej Akademii Handlowej znajdującą się w pobliżu. Co prawda dojazd zajmie mi trochę czasu, jestem jednak przekonany, że będzie warto.



Wit Niemand z Bogumina

Akademię Handlową wybrałem dlatego, że już od dłuższego czasu wiedziałem, że ekonomia to właśnie moja działka. Czeskojęzyczna „handlowka” jest najlepszą szkołą ekonomiczną znajdującą się w pobliżu. Co prawda dojazd zajmie mi trochę czasu, jestem jednak przekonany, że będzie warto.

Fot. BEATA SCHÖNWALD

Na miano gimnazjalisty trzeba zasłużyć

Nie jest za darmo. Aby stać się pierwszoklasistą Polskiego Gimnazjum im. J. Słowackiego w Czeskim Cieszynie trzeba wykazać się wszelakim talentem, poczuciem humoru, a nawet odwagą. Tegoroczni „bażanci” – bo tak od lat nazywa się w tej szkole nowych uczniów – potwierdzili we wtorek w parku A. Sikory w Czeskim Cieszynie przynależność do szkolnej społeczności.

W tym roku szkolnym w Polskim Gimnazjum będzie uczyło się w trzech klasach pierwszych 90 uczniów. Każdy z nich miał we wtorek do zaliczenia kilka stanowisk sprawnościowych. Walka trwała do samego końca. Tradycyjnie nie zabrakło pokazów tańca przed kilkusetosobowym jury składającym się



• Anna Chraścina podbija balonik.

Fot. BEATA SCHÖNWALD

Kolejnymi dyscyplinami były strzał piłką na bramkę, tor przeszkód, który należało pokonać z zawiązanymi oczami dzięki ustnej nawigacji kolegi, bieg wokół pnia drzewa oraz wykonywany również w parach slalom z taczka, na której siedząca osoba musiała podczas całej jazdy podbijać dmuchany balonik tak, aby nie upadł na ziemię.

– Dla mnie najtrudniejsze są te wszystkie dyscypliny zręcznościowe, bo raczej jestem intelektualistką. Nie zrażam się jednak, bo bardzo lubię tego rodzaju aktywności towarzyskie. Uważam, że taka zabawa nas jednoczy. Myślę, że inne

szkoły raczej tego nie mają i pod tym względem nasza placówka się wyróżnia – zwierzyła się „Głosowi” Anna Chraścina z klasy 1c. Od razu zaznaczyła jednak, że jeśli ona będzie organizować podobną imprezę za trzy lata, to prawdopodobnie pojawi się na niej również algebra.

Dla Filipa Wesotowskiego z klasy 1a, który pochodzi ze Lwówka Śląskiego niedaleko Wrocławia, wtorkowe powitanie pierwszoklasistów odbywające się z udziałem całej szkoły – uczniów i nauczycieli – było zgoła nowym, nieznanym przeżyciem. – To, że trafiłem do Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie, jest efektem dużej liczby przeprowadzek. Przez jakiś czas mieszkaliśmy w Ostrawie i stamtąd dojeżdżaliśmy do szkoły w Suchej Górnej, potem przeprowadziliśmy

się do Cieszyna. To, co przygotowano dla nas, jest po prostu świetne. Bardzo mi się tutaj podoba, choćby ze względu na sam kolektyw. Chodziłem do wielu szkół i nigdy nie było czegoś takiego na powitanie – zachwycał się chłopak.

Nie tylko wtorek, ale również kolejne dni zostały przeznaczone na integrację uczniów, którzy w poniedziałek rozpoczęli edukacyjną przygodę z czeskojęzycznym Polskim Gimnazjum. Od środy do końca przyszłego tygodnia poszczególne klasy pierwsze – a, b i c – uczestniczą w trzydniowych kursach adaptacyjnych. Każda z nich spędzi też jedno popołudnie na orłowskich Obrokach, gdzie w 1909 roku wzniesiono polskie Gimnazjum Realne im. Juliusza Słowackiego.

(sch)



Janusz Bittmar

Najnowsza odsłona Pop Artu z dedykacją dla tych, którzy lubią się bać w kinie, bo w domu to już nie to samo... Do zdobycia też dwa podwójne karnety na Cierlickie Lato Filmowe, które potrwa od 12 do 15 września.

RECENZJE

OBCY
– ROMULUS

Urugwaj od zawsze słynął z dobrego futbolu, ale właśnie pojawił się kolejny symbol tego kraju na kontynencie amerykańskim, o którym będzie jeszcze głośno. Fede Álvarez, reżyser średniej jakości horrorów, rzucił wyzwanie wszystkim wielkim twórcom kasowych hitów, realizując na zamówienie samego Ridley'a Scotta nową odsłonę „Obcego”. Kiedy w 1979 roku Ridley Scott, obecnie producent wykonawczy filmu „Obcy – Romulus”, nakręcił pierwszy obraz z potworami z kosmosu poskramiłymi przez astronautów na czele z Sigourney Weaver w roli nieustraszonej Ripley, bawiłem się zabawkami w bogumińskim przedszkolu. Moda na horrory science fiction przełożyła się na kolejne odsłony „Obcego”, lepszej lub gorzej jakości, w 2004 roku powstał nawet odważny obraz „Obcy kontra Predator”, w którym reżyser Paul W.S. Anderson obie wrogie rasy kosmiczne wprowadził na jeden plan filmowy, w duchu hasła: „Niech się sami między sobą pozabijają”. Kiedy myślałem, że w tej galaktyce już wszystko zostało powiedziane, na scenę wszedł Álvarez ze swoim świeżym spojrzeniem na ten specyficzny bądź co bądź gatunek filmowy.

„Obcy – Romulus” z jednej strony składa wielki hołd pierwowzorowi, ale przy okazji odważnie kreśli nowe filmowe horyzonty w gatunku, który najlepiej sprawdza się na dużym ekranie w multipleksie. Fabuła najnowszego „Obcego” powinna zadowolić nawet najwybredniejszych fanów serii, a przy okazji złapać za serce również nowych widzów. Groza dawkowana jest z taką mocą, że trzeba dosłownie uważać na swoje serce, a przyspieszone tętno idealnie sprawdza na swoich „mądrych” zegarkach. Álvarez podszedł do przelomowego filmu w swojej karierze bardzo sprytnie – w obsadzie postawił wyłącznie na młode twarze, licząc na przychylność młodej generacji, która lubi się bawić na całego właśnie w kinie, a nie czekać na spóźnioną premierę w serwisach streamingowych. W ostrawskim kinie byłem zresztą najstarszym widzem na tym seansie, co daje do myślenia.



• „Obcy – Romulus” to ponad dwie godziny filmowej grozy.

Fabuła filmu jest prosta, za to efekty specjalne oczywiście kunsztowne. To też jeden ze znaków rozpoznawczych tego gatunku, który stawia w pierwszym rzędzie na wizualną warstwę filmu. W najnowszym obrazie fabuła sprowadza się do dwóch linii narracyjnych: tęsknoty za nowym domem i walki o życie. „Obcy – Romulus” w swoim dystopijnym postrzeganiu przyszłych losów świata przypomina nieco inny kultowy film stworzony przez Ridley'a Scotta – „Lowcę androidów” (1982), tym bardziej że sztuczna inteligencja pod postacią androida Andiego ma w filmie Álvareza ważne przesłanie i skutecznie napędza akcję najnowszego „Obcego”. Andy jest „syntetykiem” opiekującym się dziewczyną o imieniu Rain. W tej roli znakomicie spisała się młoda aktorka Cailee Spaeny, walcząca z kosmicznymi

potworkami nie gorzej od legendarnej 1. oficer pokładowej statku USSCS Nostromo. Jej oraz reszcie młodej ferajny próbującej wydostać się z otchłani nieprzyjaznej planety przemysłowej przyszwica tylko jeden cel: znaleźć lepszy świat do życia, bez niewolniczej pracy w kolonii w warunkach zbliżonych do sowieckich gulagów. Żeby zrealizować swój plan, muszą przedostać się na opuszczony statek kosmiczny, by zdobyć potrzebny sprzęt do wymarzonej wyprawy. I wiadomo, określenie „opuszczony statek kosmiczny” to w tej serii słowo-klucz otwierające drzwi do mroźnych krew w żyłach wydarzeń.

Zaprojektowane na potrzeby filmu kosmiczne potwory wpisują się w klimat starszych serii, nowoczesne technologie komputerowe wciąż potrafią jednak pozytywnie zaskoczyć. Ksenomorficzne

stworzenia oddziałują na naszą wyobraźnię tak samo mocno, jak za pierwszym razem, kiedy próbowały unicestwić młodą jeszcze wtedy aktorkę Sigourney Weaver. Twórcom udało się w „Romulusie” jeszcze bardziej podkręcić atmosferę grozy, zwłaszcza w finale, wprowadzając na scenę zupełnie nowe oblicze zła. Jeśli też zauważyliście lub dopiero zauważyście podobieństwo z Lordem Voldemortem z filmowej wersji Harry'ego Pottera, piszcie spokojnie na mój adres e-mailowy: bittmar@glos.live. Będzie to oznaczać, że nie tylko ja odniosłem takie wrażenie. Álvarezowi zaś wszelka cześć i chwala, że w odróżnieniu od Davida Finchera i Jeana-Pierre Juneta nie zepsuł „Obcego”. Wręcz przeciwnie – to najlepsza odsłona od czasów „Decydującego starcia” Jamesa Camerona (1986).

• Film „Vlny” zostanie wyświetlony na CieLaFie 13 września o godz. 20.00.

Zdjęcia: mat. prasowe



CO SZEPTANE

Powrót Oasis

Piętnaście lat wzajemnych kłótni wystarczyło. Kultowa brytyjska grupa rockowa Oasis w zeszłym tygodniu oficjalnie ogłosiła reaktywację kariery, uśpionej z powodu zbyt dużego ego braci Liama i Noela Gallagherów. Latem przyszłego roku muzycy mają ruszyć w dużą trasę koncertową, a na razie tylko po Wielkiej Brytanii.

Powrót Oasis to wiadomości kłótni wystarczyło. Kultowa brytyjska grupa rockowa Oasis w zeszłym tygodniu oficjalnie ogłosiła reaktywację kariery, uśpionej z powodu zbyt dużego ego braci Liama i Noela Gallagherów. Latem przyszłego roku muzycy mają ruszyć w dużą trasę koncertową, a na razie tylko po Wielkiej Brytanii. Powrót Oasis to wiadomości kłótni wystarczyło. Kultowa brytyjska grupa rockowa Oasis w zeszłym tygodniu oficjalnie ogłosiła reaktywację kariery, uśpionej z powodu zbyt dużego ego braci Liama i Noela Gallagherów. Latem przyszłego roku muzycy mają ruszyć w dużą trasę koncertową, a na razie tylko po Wielkiej Brytanii.

Z »Głosem« na CieLaF!

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w RC, Kongres Polaków w RC i gmina Cierlicko zapraszają na kolejną edycję Cierlickiego Lata Filmowego – festiwalu, który w jednym miejscu, w cierlickim kinie Wolność, połączy fanów polskiej i czeskiej kinematografii. Wspólnie z organizatorami wydarzenia (12-15. 9.) przygotowaliśmy dla Was dwa podwójne karnety na dowolny seans. Wystarczy udzielić prawidłowej odpowiedzi na poniższe pytanie i liczyć

na tu szczęścia. Na odpowiedzi czekamy do najbliższego wtorku pod adresem e-mailowym: info@glos.live.

PYTANIE KONKURSOWE

W programie festiwalu znajduje się również nowy czeski film „Vlny”, opisujący wydarzenia Praskiej Wiosny 1968 z perspektywy dziennikarzysty Radia Czechosłowackiego. Kto jest reżyserem filmu?

raz drugi. Niewykluczone są też występy podczas letnich festiwali muzycznych, telefony do menedżera grupy dzwonią podobno bez przerwy od niedzieli, kiedy wróble na dachach po raz pierwszy zaczęły ćwierkać o reaktywacji. W sumie formacja zapowiedziała serię czternastu koncertów w Wielkiej Brytanii. Na razie nie wiadomo o planach artystycznych Oasis dotyczących nowej płyty studyjnej. Ostatnim albumem grupy jest wydany w październiku 2008 roku „Dig Out Your Soul”. Była to pierwsza płyta grupy wydana również w pełni w Internecie.

Eurowizja 2025 w Bazylej

Bazylea, szwajcarska metropolia nad Renem, będzie miejscem kolejnej edycji Konkursu Piosenki Eurowizji w 2025 r. – poinformowali organizatorzy. Kon-

kurs Eurowizji jest organizowany co roku przez Europejską Unię Nadawców z siedzibą w Genewie. Po raz pierwszy odbył się w 1956 r. w szwajcarskim Lugano. Jest to największy konkurs piosenki na świecie. Tegoroczną edycję obejrzalo ok. 163 mln osób.

Bazylea, która jest ośrodkiem przemysłów chemicznego i farmaceutycznego, ale też centrum kultury, wygrała tym razem rywalizację z Genewą. Właśnie te dwa miasta były brane pod uwagę ze względu na dobre skomunikowanie, liczbę miejsc hotelowych i poziom bezpieczeństwa.

Konkurs w dniach 13-17 maja przyszłego roku odbędzie się w Szwajcarii, gdyż zwycięzca ostatniej edycji został Szwajcar Nemo. Poprzednio konkurs Eurowizji wygrała dla tego kraju Kanadyjka Celine Dion w 1988 r., która startowała pod szwajcarską flagą.

Małe Karpaty są prawdziwym domem

Małe Karpaty to magiczny kosmos pełen opowieści, mitów, ludzi i różnych wydarzeń. Są dla mnie swego rodzaju domem. Wszystko, co kocham, jest tutaj jakoś ze sobą splecione – mówi Ján Púček, autor książki „Małe Karpaty. Włóczęga po prawdziwej i wymyślonej krainie”, osobistego przewodnika po tej słowackiej krainie. Poycję wydało wydawnictwo Czarne.

Polska Agencja Prasowa

• Książka „Małe Karpaty” w tłumaczeniu Andrzeja S. Jagodzińskiego ukazała się nakładem wydawnictwa Czarne. Fot. ARC

Proponuje pan – jak głosi podtytuł – „wędrowkę po prawdziwej i wymyślonej krainie”. Czym więc są Małe Karpaty? I ile w nich prawdy, a ile wymyślenia?

– Trudno jednoznacznie powiedzieć, wydaje mi się, że dla każdego turysty lub wędrowca jest to inny krajobraz czy kawałek krainy. Dla mnie Małe Karpaty, a szczególnie ich fragment wokół Smolenic i Trstina, ma wiele różnych warstw – osobistych, historycznych, ale też wymyślonych.

Każda „prawda” o Małych Karpatach jest inna. Dla jednych jest to przestrzeń do uprawiania sportu. Są na przykład tacy, dla których celem jest zdobycie wszystkich ponad 700-metrowych szczytów w jeden dzień. „Siedemsetek” jest w Małych Karpatach trzynastą, najwyższą szczyt – Záruby nad Smolenicami – wznosi się na wysokość 768 metrów nad poziomem morza. Dla innych z kolei to nie przestrzeń, ale kosmos. Magiczny kosmos pełen opowieści, mitów, ludzi i różnych wydarzeń. Wydaje mi się, że należę do tej drugiej grupy. Choć prawdą jest, że lubię też czasami po Karpatach chodzić lub pojeździć na rowerze.

Co sprawiło, że zainteresował pana ten region Karpát?

– Dużą część dzieciństwa spędziłem z widokiem na grań gór wokół szczytu Záruby. W wiosce Trstín mieszkali moi dziadkowie i spędzałem tam prawie wszystkie wakacje. Od roku 2019 przez trzy lata mieszkalem w domu dziadków i to była dobra okazja, aby znów się zanurzyć w bliskich i dalszych okolicach. Był to także czas pandemii i czas urodzenia mojego syna, który pierwsze dwa lata życia spędził w domu pradziadków. To wszystko miało duży wpływ nie tylko na moje życie, ale również na moje pisanie. Książka „Małe Karpaty” powstała trochę tak, jak rośnie drzewo – bardzo powoli, bez dużych planów. Długo w ogóle nie wierzyłem, że będzie z tego książki.

Czym zatem są dla pana Małe Karpaty?

– Są dla mnie swego rodzaju domem. Choć urodziłem się i dorastałem w Liptowskim Mikulaszu, w zupełnie innym krajobrazie, tak naprawdę „jak w domu” czuję się zawsze tutaj – tak było w czasie dzieciństwa, tak jest i dziś. Więc muszę się poprawić. Nie są swego rodzaju domem – są dla mnie prawdziwym domem. Wszystko, co kocham, jest tutaj jakoś ze sobą splecione. Czas, który spędziłem z moją babcią jako dziecko, ale i później, kiedy widziałem,

jak się starzeje, jak traci pamięć. To były dla mnie ważne lekcje. Z życia i również z miłości.

W Trstynie już nie mieszkamy, ale czuję, że kawałek Małych Karpát mam zawsze gdzieś z sobą. Weszły mi pod skórę. Kiedy sprawdzam prognozę pogody, zawsze mnie interesuje, jak będzie „pod Białą Górą”, chociaż nie mam w planie tam iść.

Czy Małe Karpaty są dla pana lustrem, w którym może się pan przejrzeć? Pozwalają określić, kim pan jest?

– Może to, że mnie interesują miejsca i ludzkie losy, które nikogo innego nie interesują lub są dawno zapomniane, mówi coś również o mnie. Lubię chodzić po szlakach, których ludzie nie znają, siedzieć w miejscach, w których nikogo nie ma. Moje Małe Karpaty są właśnie takie. Oczywiście, nie jest to prawdziwy ani pełny ich obraz. Są tam miejsca, gdzie jest naprawdę tłoczno, popularne w sezonie i poza sezonem. Przecież Małe Karpaty zaczynają się w samej słowackiej stolicy, wyrastają z niej.

Ale mnie znacznie bardziej niż nowe, architektonicznie doskonałe schronisko czy wieża widokowa interesuje życie pierwszego czechosłowackiego buddysty, który tutaj mieszkał, lub zapomnianego wynalazcy spadochronu. I miejsca, które są pełne różnych historii.

Gdy patrzy pan dziś na Małe Karpaty, czuje pan wciąż zachwyt?

– Oczywiście, w Małych Karpatach jest dla mnie dużo miejsca na zachwyt, ale również na niespodzianki. Szczególnie jeśli chodzi o miejsca, które dobrane znam i do których często wracam.

Na przykład łąka Sklená Huta (Szklana Huta). Dwa lata po słowackim wydaniu książki „Małe Karpaty” pracowałem z koleżanką Veroniką Hajdučíkovą nad dokumentem radiowym, który w całości był poświęcony tej łące. Oczywiście, jest to piękna łąka. I jest wielka – może tak, jak trzy czy cztery boiska do piłki nożnej. Ale żeby o niej gadać godzinę? O to jednak chodzi. Ta łąka ma bogatą historię osiedleń. Na początku byli tu producenci szkła. Po nich Niemcy drwale znani w Małych Karpatach pod przydomkiem „huncokári” (po II wojnie światowej zostali przesiedleni, choć to była już może czwarta generacja, która się tutaj urodziła). Była tutaj również leśna kolej parowa. Dziś już nic z tego nie zostało, może parę drzew owocowych i kil-



Ján Púček

Małe Karpaty

Włóczęga po prawdziwej i wymyślonej krainie



ka kamieni – pozostałości dawnych domów.

Ale jak się spotkałem z panem Michałem Kordošem, który w roku 1936 urodził się w Sklenej Hucie, od razu spojrzaliśmy na to wszystko innymi oczami. Bardziej żywymi. Sklená Huta w końcu sprawiła, że po niemal 13 latach zacząłem znów pisać coś w rodzaju wierszy.

Czy pisarz powinien dobrze znać miejsce, o którym pisze?

– Jeśli człowiek chce na konkretnym miejscu projektować swoje wizje świata, byłoby dobrze, żeby je znał. Przecież najlepsze komentarze i prognozy współczesnego świata pochodzą od ludzi, którzy świat znają. Ja też jestem takim przypadkiem. Lubię pisać o konkretnych miejscach i ludziach. Nie mam więc innej możliwości, jak pisać o Małych Karpatach, które znam najlepiej.

Myślę też, że moje Karpaty są trochę jak terrarium, gdzie widać połączenia z całym światem. Jeśli człowiek ma otwarte oczy i duszę, to i na takim małym kawałku planety może właściwie podróżować po całym świecie. I tak może poznać swoją ojczyznę oraz zrozumieć, że nie jest możliwe, by nasza kultura była tylko słowacka i żadna inna.

JÁN PÚČEK – słowacki prozaik, redaktor, krytyk literacki i filmoznawca. Tytuł doktorski otrzymał na Wydziale Dramaturgii i Scenopisarstwa w Wyższej Szkole Sztuk Scenicznych w Bratisławie. Zadebiutował w 2012 roku książką „Kamen v kameni”, za którą otrzymał Nagrodę im. Jana Johanidesa, nagrodę Młody Twórca przyznawaną przez Tatra Banka oraz Nagrodę im. Ivana Kraski. W Polsce wcześniej ukazała się jego powieść „Przez ucho igielne (sploty)” (Książkowe Klimaty, 2017). Jest również laureatem scenopiskarskiej Nagrody im. Tibora Vichty.

po Małych Karpatach. Dzięki niemu mogę szukać na przykład zapomnianych i zgubionych szklarskich osad. Drugą inspiracją były książki Adama Robińskiego, szczególnie „Kiczery”, przy których czulem coś podobnego jak przy lekturze Kroutvora. Jednak najważniejszym bodźcem były dla mnie lokalne książki i czasopisma, wydawane przez gminy na temat ich historii. Lub książki lokalnych entuzjastów, które wyszły niemalże jako samizdaty bez ISBN. To jest świat, w którym zawsze czeka na mnie coś ciekawego.

Czym jest dla pana ta książka?

– W książce spotykają się opowieści z tekstami eseistycznymi. Czuję, że każdy temat sobie wybiera własne ubrania, formy. Jest to jak spacer po lesie – idziesz, skręcasz gdzieś, zatrzymujesz się, coś przykuwa swoją uwagę, zmieniasz kierunek, wracasz. Bez planu i bez pośpiechu. Coś znajdujesz, choć niczego nie szukalesz. To było coś nowego w moim pisarstwie. W starszych książkach interesowały mnie losy mojej rodziny, chodziłem po krajobrazie pamięci. Tutaj chodzę i szukam w pamięci krajobrazu.

Czy myśli pan, że każdy z nas ma swoje Małe Karpaty?

– Myślę, że każdy powinien znaleźć swoje Małe Karpaty, tak jak ja znalazłem te swoje – z pomocą Josefa Kroutvora lub kogokolwiek innego. Lepiej się żyje, kiedy człowiek ma coś takiego w kieszeni. Myślę, że o każdym zakątku świata da się napisać taką lub podobną książkę, wszędzie da się zanurzyć, zupełnie się zgubić. I potem przez historię patrzeć w przyszłość. Ale musimy się pośpieszyć i myśleć też o tym, że nie mamy dużo czasu. Góry wokół nas – Małe Karpaty, Bieszczady czy Tatry – to tylko ulotne chwile. Za milion lat nic z nich nie pozostanie. A przecież my jesteśmy jeszcze bardziej „chwilowi”. Szkoda, że zachowujemy się jak wieczni.

SPORT

W SKRÓCIE

PARAOLIMPIADA: MOCNE AKORDY W TENISIE STOŁOWYM. Patryk Chojnowski zdobył złoty medal igrzysk paralimpijskich w tenisie stołowym. W finale singla (MS10) pokonał Chińczyka Lian Hao 3:2 (12:10, 11:8, 7:11, 10:12, 12:10). To drugi tytuł Polaka w Paryżu. Natalia Parzyka zdobyła srebrny medal w klasie 10. W finale singla przegrała z Australijką Qian Yang 0:3. Do wczorajszego zamknięcia numeru reprezentanci Polski mieli w dorobku parasyjskiej imprezy 14 medali: cztery złote, pięć srebrnych oraz pięć brązowych.

(jb, PAP)

OFERTA

PIĘKA NOŻNA – MŚLF: Zlin B – Trzyniec (sob., 10.30), Karwina B – Hodonin (niedz., 10.15). **IV LIGA-gr. F:** Rymarzów – Hawierzów (sob., 16.00), Bogumin – Witkowice (niedz., 16.00). **MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA:** Cz. Cieszyn – Raszkowice (sob., 10.15), Herzmanice – Sl. Orłowa (sob., 16.00), Bruntal – Stonawa (niedz., 15.00). **IA KLASA-gr. B:** Sucha Górna – Kozłowiec, Jabłonków – Libhošť, Ticha – Bystrzyca (sob., 16.00), Olbrachcice – Śmiłowice, Dobratec – L. Piotrowice (niedz., 16.00). **IB KLASA-gr. C:** Gnojnik – B. Orłowa (sob., 13.30), Luczyna – Dzieciorowice, Wacławowice – Wędrzynia, Dobra – Żuków G., Oldrzychowice – Sedliszcze (sob., 16.00), Nydek – I. Piotrowice (niedz., 15.00), Cierlicko 2022 – Niebory (niedz., 16.00). **MP KARWIŃSKIEGO-V:** Bogumin – Wierzniońcice B, Dąbrowa – Sn Hawierzów, Lutynia D. – Łąki (sob., 16.00), Sucha Górna B – Hawierzów B (niedz., 14.00), G. Hawierzów – Sł. Piętawał (niedz., 15.30), G. Błędowice – B. Rychwałd (niedz., 16.00). **MP FRYDEK-MISTEK:** Czeladna – Gródek, Mosty k. J. – Chlebowice/St. Miasto B, Starzisz – Nawisie (sob., 16.00), Śmiłowice B/ Niebory B – Miłków (niedz., 10.00), Bukowic – Hukwałdy, Metyłowice – Pržno (niedz., 16.00).

(jb)

**Nie da się wygrać, popielniając tyle błędów. To matematyka**

Iga Świątek, polska tenisistka, po przegranej w ćwierćfinale US Open z Amerykanką Jessicą Pegulą 2:6, 4:6

Mierzą siły na zamiary

Jak zawsze ambitne plany, podbudowane świetnymi wynikami z poprzednich sezonów, przedstawili na środowej konferencji prasowej szefowie hokejowego klubu HC Stalownicy Trzyniec. Nie zabrakło odważnych deklaracji przed startem sezonu, a także... kibiców, zaproszonych specjalnie na tę okazję.

Janusz Bittmar

W konferencji prasowej wzięli udział Jan Moder, prezydent klubu,

Jan Peterek, dyrektor sportowy, ze sztabu hokejowego główny szkoleniowiec Zdeněk Moták i kapitan zespołu Petr Vrána. Środowa prasówka dotyczyła najbliższych planów drużyny u progu nowego sezonu mistrzów, jak też rozgrywek w Tip-sport Ekstralidze.

– Cieszę się, że widzę tu tyłu kibiców i to w koszulkach z napisem „Mistrzowie”. Faktycznie, jesteśmy mistrzami i lubimy to powtarzać przy każdej okazji – stwierdził na początku spotkania Jan Moder. – Wierzę, że ostatni, piąty z rzędu mistrzowski tytuł fetowaliście z należytym szacunkiem. Przed nami jednak nowe wyzwania w nowym sezonie. Dzięki wszystkim zawodnikom za determinację w poprzednim sezonie, wygramyśmy ekstraligę w pięknym stylu – dodał prezydent klubu. – Moje sportowe marzenia na najbliższe lata są dwa: żeby w naszym klubie znów urodził się hokeista na miarę Davida Pastrňáka, gwiazdora NHL, oraz żeby udało nam się wygrać międzynarodowe rozgrywki, w tym przypadku Ligę Mistrzów.

W trybie „tu i teraz” bohaterowie środowej konferencji prasowej przedstawili się na najbliższe mecze sezonu 2024/2025. Na pierwszy ogień Stalownicy zmierzą się w piątek w 1. kolejce Ligę Mistrzów z Lozanną. Początek Champions League



● W pierwszych dwóch rzędach zasiadli dziennikarze, w pozostałych spora grupa kibiców.



● Nowe stroje prezentują się wspólnie. Zdjęcia ZENON KISZA

mistrz RC zaliczy na wyjeździe, następnie w niedzielę podopieczni trenera Zdeňka Motáka zagrają na tafli Rouen Dragons. – Marzyliśmy o ciekawych hokejowych miejscach na europejskiej mapie i udało się. Pojedziemy m.in. do Francji czy Szwajcarii, to fajna sprawa – ocenił kapitan Trzyńca Petr Vrána.

Dyrektor sportowy Jan Peterek nawiązał do zmian kadrowych przed startem rozgrywek. – Nikt nie zakładał scenariusza, że stracimy Daniela Voženika. Sportowe życie bywa jednak nieobliczalne, a ja życzę Danowi powodzenia w nowym klubie – skomentował najważniejszy ruch kadrowy w letnim okienku transferowym Peterek. Trener Zdeněk Moták na wstępie zaznaczył, że nie lubi przegrywać. – Zrobimy wszystko, żeby nawiązać do dobrej gry z ubiegłego sezonu. Nie lubię przegrywać, ważne, żeby bardzo ciekawa. Oczywiście, jego historia II wojny światowej, choć reklamowana jako „nowa”, nie jest i nie może być zupełnie nowa, przynajmniej gdy idzie o podstawowe fakty. Ale ciekawych, na swój sposób nawet pikantnych szczegółów, w niej nie brakuje. Zwłaszcza na przykład Roberts uważa na szczególną głupotę czasów wojny; głupota nie umiera wszak nigdy, nawet podczas najstraszliwszych wojen.

Zdeněk Moták dla «Głosu»: Kamil Wałęga robi postępy

Na konferencji prasowej zainteresowali się też losami jednego polskiego hokeisty na usługach Trzyńca, napastnika Kamila Wałęgi. Młody polski zawodnik ubiegły sezon spędził głównie na chorobowym, ale u progu nowego rozdziału kart liczy na znacznie lepszy rok w barwach mistrza RC. Takie same oczekiwania mają zresztą jego pracodawcy. – Kamil to dobry chłopak. Ambitny i skromny zarazem. Zeszły sezon spisał w zasadzie na straty lecąc kontuzje, ale wierzę, że najgorsze już za nim i pomoże nam w nowym sezonie w meczach ligowych – stwierdził trener Zdeněk Moták. – Kamil jest dobrym hokeistą, ale musi mieć nieco większe parcie na bramkę, chcieć dalej rozwijać swój talent – zaznaczył szkoleniowiec Stalowników. Pochodzącemu z Cieszyna zawodnikowi pomogła na pewno w rozwoju kariery gra w ostatnich mistrzostwach świata elity w Ostrawie w barwach reprezentacji Polski. Wałęga należał do wyróżniających się postaci polskiej drużyny, teraz chciałby przekonać o swoich hokejowych walorach w większym stopniu również trzynieckich trenerów.

Głównie do kibiców obecnych na konferencji prasowej skierowane były słowa rzecznika prasowego klubu, Ondřeja Kuchařa, dotyczące książki „Kroniki beskydských dračů” autorstwa Jana Tkáča. – Ta publikacja ma zachęcić najmłodszych fanów klubu do częstszego

przebywania na łonie natury – zdradził Kuchař. Przedstawione zostały też nowe hokejowe stroje, z dominującym znakiem smoka, tak jak w przeszłości, ale z tą różnicą, że na domowe spotkania drużyna ubierać będzie w tym sezonie nie białą, a czerwoną wersję strojów.



● Nasi medaliści w komplecie. Fot. ARC

Nowak, który wygrał całą rywalizację, pokonując Juzefa Katkowskiego. Złoto przypadło naszej drużynie również w kategorii 40+, w której najlepiej spisał się Bogdan Piwko, wyprzedzając Adama Kujawę, trzeci miejsce zajęł ex aequo Mirosław Jan Lubecki i

(jb)

Tenisowe zniwa w Gdyni

Zworkiem medali wrócili w weekend sportowcy reprezentujący barwy Polaków w RC podczas IV edycji Międzynarodowego Polonijnego Turnieju Tenisa Ziemnego w Gdyni. Jedenastoosobowa grupa tenisistów startująca nad Bałtykiem pod szyldem PTTS „Beskid Śląski” zdobyła w sumie dwa-następnym miejscu.

Sukces naszych tenisistów nie jest dziełem przypadku – to konsekwentna realizacja życiowego hobby, jakim jest sport, w klubach, a także we własnym zakresie. – Sporo medali zdobywamy również w tenisie podczas światowych letnich igrzysk polonijnych, ostatnio dobrane nam poszło w czempionacie skierowanym do polonijnych tenisistów zorganizowanym w tym roku w hali Vitality w Wędrzyni – powiedział „Głosowi” Arnold Sikora, wiceprezes PTTS „Beskid Śląski”, szef sekcji sportowej tej organizacji. Startujący w kategorii 60+ Sikora wywal-

MĘŻCZYŹNI

Singiel 20+: złoto Tadeusz Łakota
Singiel 40+: złoto Bogdan Piwko, srebro Adam Kujawa
Singiel 60+: złoto Zbigniew Nowak, brąz Arnold Sikora
Debel: złoto Tadeusz Łakota, Adam Kujawa

KOBIETY

Singiel 60+: srebro Alena Sikorowa
Singiel U60: brąz Karin Farna
Debel: złoto Jola Slezarowa (w parze z Katariną Holejsowską); brąz Karin Farna, Irena Nowak

MIKST brąz Jola Slezarowa, Bogdan Piwko

»POCIESZKA« brąz Tadeusz Farny

czył w Gdyni brązowy medal w singlu, ex aequo z Włodzimierzem Siudkiem reprezentującym barwy Polonii Autstryackiej. Jeśli to nazwisko coś wam mówi, to jesteście na dobrym tropie – pan Włodzimierz zanim przeprowadził się do Austrii, grał w tym samym piłę w barwach Ruchu Chorzów.

Jednak cała zaołzańska drużyna dała czadu – dwa złote kruszce zdobył Tadeusz Łakota, który triumfował w deblu w parze z Adamem Kujawą oraz w singlu w kategorii 20+. W rozdaniu tenisowych kart w kategorii 60+ świetnie spisał się Zbigniew

pre-teksty i kon-teksty /333/



Krzysztof Łęcki

Nieco o polityce

Rad bym napisać o poważnych problemach, których wszak nie brakuje, serio dyskutowanych przez odpowiedzialnych polityków. Ale, jak to się niestety często zdarza, w miejsce tak pożądanego w sferze polityki powagi wskakuje ni z tego, ni z owego – farsa.

! Nie będę się tu znecał nad refleksjami, którymi dzielą się ze swoją publicznością współcześni politycy. Dlaczego? Ot, dlatego, że nad Wisłą w zasadzie nie sposób dyskutować o polityce – czy to z politykami, czy to z ich plemiennymi kibelami. Nie tylko mnie taka sytuacja zdaje się być jałowa: „Polska polityka nuży mnie swoją jałowością. (...)»Dlaczego on to mówi? Dlaczego krytykuje decyzje partii rządzącej? Dlaczego krytykuje ten postulat opozycji? (...) Na pewno jest człowiekiem PiS-u! Na pewno jest człowiekiem Platformy! (...)«. Ludzie, którzy sami nie wyobrażają sobie innej formy egzystencji niż w ramach jakiejś partii czy kotierii, uważają, że ty musisz działać w ten sposób. (...) Takie nastawienie niszczy dyskurs publiczny w Polsce” (J. Bartosiak, P. Zychowicz, „Wojna o Ukrainę. Wojna o świat”, Poznań, Rebis 2023, s. 232-233). W poszukiwaniu czegoś ilustratywnego, a jednak jakoś mniej jałowego, zajrzyjmy do kart historii i literatury.

II

Choć przeczytałem wiele opracowań historii II wojny światowej, to tak się jakoś złożyło, że czytałem właśnie kolejne. Moją uwagę przyciągnął tom „Wicher wojny. Nowa historia II wojny światowej” (autor: Andrew Roberts, Warszawa 2010). Decyzję o zakupie i ponownym zagłębieniu się w lekturze dzieł największej z wojen przyspieszyła zamieszczona na obwolicie opinia niezwykle przeze mnie cenionego historyka i felietonisty, autora m.in. „Historii chrześcijaństwa”, Paula Johnsona. Zapewniał on na łamach pisma „The Spectator”, że w tomie Andrews na każdej stronie „znajdziemy komentarze, znakomicie uporządkowane fakty, barwne szczegóły”, że to po prostu „pasjonująca lektura”. I istotnie książka Roberts jest ciekawa, może nie aż tak bardzo, jak zapewniał Johnson, ale rzeczywiście – bardzo ciekawa. Oczywiście, jego historia II wojny światowej, choć reklamowana jako „nowa”, nie jest i nie może być zupełnie nowa, przynajmniej gdy idzie o podstawowe fakty. Ale ciekawych, na swój sposób nawet pikantnych szczegółów, w niej nie brakuje. Zwłaszcza na przykład Roberts uważa na szczególną głupotę czasów wojny; głupota nie umiera wszak nigdy, nawet podczas najstraszliwszych wojen.

V

Ech, ci politycy... Pozostają w historii ich wielkie mowy, w cieniu odchodzą małe złośliwości. I tak jest od zawsze. No przynajmniej od V wieku p.n.e. Wtedy to skrytykowany przez pewną kobietę, Perykles zbył ją cytatem z Archilocha, ani na temat, ani w sposób specjalnie wytworny. Powiedział mianowicie: „Nie namaszczałabyś się wonnościami, skoro jesteś stara”. To skądinąd zastanawiające, jak w przypadku kobiecej krytyki wielkim ludziom (w tym przypadku idzie o mężczyzn) łatwo i bez najmniejszych wyrzutów sumienia przychodzi uderzać w kobiety. Scena z Peryklem przywozmi mi bowiem na myśl innego wielkiego demokratycznego przywódcę Winstona Churchilla. Jak mówi anegdota, kiedy pewna kobieta zwróciła mu uwagę, że jest pijany – premier miał odpowiedzieć: „I co z tego, a pani jest brzydka, tyle że ja do jutra wytrzeźwieję”. Oczywiście Churchill bywał złośliwy nie tylko wobec pięknej. Po wojnie o swoim nijakim następcy powiedział: „To bardzo skromny człowiek i ma wszelkie ku temu powody”.

III

I tak np. w roku 1939 cenzorzy z Ministerstwa Informacji „zakazali publikacji w prasie ulotek, które w liczbie dwóch milionów egzemplarzy zrzucono na Niemcy. Decyzję uzasadniono tym, że »nie wolno ujawniać informacji mogących mieć znaczenie dla nieprzyjaciela«” (s. 30). Zaś „brytyjski minister lotnictwa Kingsley Wood uczynił idiotyczną uwagę, że RAF nie powinien bombardować składów amunicji w Schwarczwaldzie, ponieważ spora część tamtejszych okolic to tereny prywatne” (s. 30). Tak, tak, kiedy czytamy o takich perełkach intelektu, to umacnia to tylko moje przekonanie, że głupota, w tym głupota polityków, ma się dobrze także w czasie wojny. Ta odmianna głupota, o której wspomina Roberts, nosić może nazwę głupoty biu-

IV

Według socjologa Zdzisława Krasnodębskiego, („Teraz już nie przeszkadza”, Kraków 2010) „postpolityka to zgoda na państwo, którym rządzą potężne grupy interesów (...) To także zdepolityzowanie społeczeństwa, zapanowanie nad nastrojami (...), odwrócenie uwagi Polaków od spraw poważnych (...), przekonywanie), że liczy się »wizerunek«, że najważniejsze są nogi, krawaty, fryzury, gesty i ubiór”. To, że wizerunek medialny polityka jest dzisiaj, we współczesnej demokracji medialnej, sprawą nie tylko istotną, ale bodaj najistotniejszą, że decyduje o powodzeniu, lub klęsce – te sprawy wydają się zbyt oczywiste, by o nich szerzej rozprawiać. Co znamienne, przynajmniej tak jak socjologowie czy filozofowie polityki, których sytuacja taka mierzi, więcej – uważają ją za dowód degeneracji współczesnej demokracji, w szczególności zaś – świata polityki. Sam Zdzisław Krasnodębski pisze: „W praktyce politykę robi się często całym ciałem, wyrasta ona z odruchów: żądy władzy, lęku, odraży i zmysłowego pociągu, euforii i przynębienia, miłości i nienawiści. W spokojniejszych czasach są one powściągnięte, stłumione i kontrolowane, w czasach napięć silniej dochodzą do głosu. Liczy się także cielesny przekaz, cielesna ekspresja, Szczególnie w naszej sterowanej medialnie demokracji masowej. Ważne jest, czy ciało jest stare czy młode, szcuple czy przysadziste, jak ułożone są ręce i gdzie wędruje wzrok. Kryteria bywają historycznie zmiennie – dziś już tak bardzo nie przeszkadza kolor skóry Obamy, ale gdyby był nie tylko czarny, ale i gruby, miałby o wiele mniejsze szanse”.

V

Ech, ci politycy... Pozostają w historii ich wielkie mowy, w cieniu odchodzą małe złośliwości. I tak jest od zawsze. No przynajmniej od V wieku p.n.e. Wtedy to skrytykowany przez pewną kobietę, Perykles zbył ją cytatem z Archilocha, ani na temat, ani w sposób specjalnie wytworny. Powiedział mianowicie: „Nie namaszczałabyś się wonnościami, skoro jesteś stara”. To skądinąd zastanawiające, jak w przypadku kobiecej krytyki wielkim ludziom (w tym przypadku idzie o mężczyzn) łatwo i bez najmniejszych wyrzutów sumienia przychodzi uderzać w kobiety. Scena z Peryklem przywozmi mi bowiem na myśl innego wielkiego demokratycznego przywódcę Winstona Churchilla. Jak mówi anegdota, kiedy pewna kobieta zwróciła mu uwagę, że jest pijany – premier miał odpowiedzieć: „I co z tego, a pani jest brzydka, tyle że ja do jutra wytrzeźwieję”. Oczywiście Churchill bywał złośliwy nie tylko wobec pięknej. Po wojnie o swoim nijakim następcy powiedział: „To bardzo skromny człowiek i ma wszelkie ku temu powody”.

VI

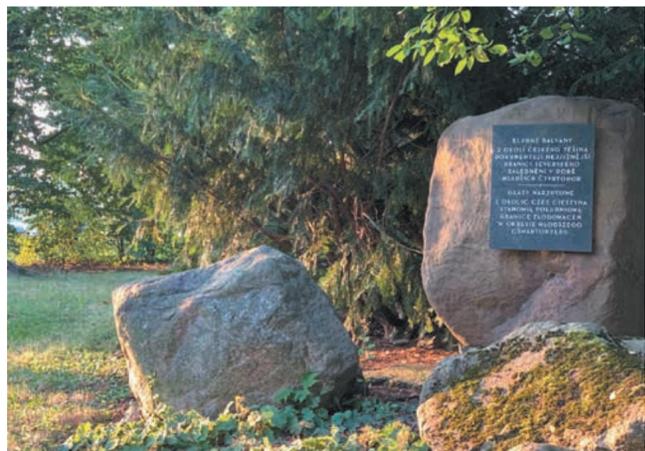
Dokładnie takie same powody mają prawie wszyscy współcześni polscy politycy kłęjący przed kapryśnym bożkiem ostatniego Sondażu. Czekają wszak na Jego werdykt niecierpliwie, spoglądają Nań w trzewie lub zachwycie – wszystko zależy od tego, czy rośnie czy maleje. Oni rosną i maleją razem z Nim. Gdy znikają z jego ołtarzy – nie ma ich w ogóle.

PODRÓŻE MAŁE I DUŻE. Poleca Jakub Skalka /77/



Jakub Skalka

Przyrodniczy miszmasz



Fot. JAKUB SKALKA

Hektary zieleni, ścieżki spacerowe, pomniki przyrody, mała architektura – w każdym określeniu „park miejski” wzbudzać może inne skojarzenia. Co jednak jest potrzebne, by park był w istocie parkiem?

Właściwie niewiele, czego najlepszym świadectwem są miejsca pokroju parku Komeńskiego. Przeciętny mieszkaniec Cieszyna nie zdaje sobie sprawy z jego istnienia, mieszkaniec Czeskiego Cieszyna bywa w nim co najwyżej mimochodem, o byciu zauważonym przez przyjeźdźców trudno w ogóle wspominać, i to pomimo bliskości dworców. Choć nie wybrałbym go za cel wypadu na miasto, uważam, że ze względów historyczno-kulturowych warto poświęcić mu chwilę.

●●●

Park, parczek, a właściwie skwer liczący niewiele ponad 30 arów, powstał w latach 30. w związku z rozbudową przedmieścia Czeskiego Cieszyna. Jego wytyczenie związane było przede wszystkim z budową gmachu Powiatowej Kasy Chorych, starostwa oraz szkoły – niezagospodarowaną działkę na planie trójkąta na skrzyżowaniu ul. Tyręa i ul. Frydeckiej władze miasta zdecydowały się przeznaczyć na tereny zielone, poświęcając utworzony park Janowi Amosowi Komeńskiemu. Dlaczego akurat jemu? Być może z uwagi na bliskość szkoły; być może na fakt, że Komeniusz niczym jeszcze w Czeskim Cieszynie nie patronował, co w českich miastach raczej się nie zdarzało. Wybór Komeńskiego wydaje się w każdym razie nie mniej przypadkowy, niż dwóch kolejnych, tymczasowych patronów – po 1938 r. upamiętniał na krótko polskiego meża stanu doby oświecenia, Stanisława Staszica, z kolei za okupacji Helmutha von Moltkego – pruskiego arystokratę, dowódcę i reformatora armii. Komeńskiego szlusznie przywrócono więc po wojnie na piedestał, wszak ze wszystkich trzech Morawianinowi do Cieszyna było najbliżej!

●●●

Prześmiewczo można by rzec, że układ ścieżek spacerowych w parku Komeńskiego niechybnie stanowił inspirację dla projektanta linii warszawskiego metra. Nieco poważniej, że dwie alejki na planie krzyża są

miłym akcentem w okolicznej przestrzeni, zdominowanej przez zabudowane parcele i niczym nieosiągnięte od słońca parkingi tudzież płytę dworca. Bez wątpienia doceniają je pacjenci polikliniki, uczniowie pobliskich szkół i wszyscy spacerowiczowie zmęczeni letnią spiekotą.

Jeśli ktoś wypatrywałby ukrytego wśród krzewów popiersia Komeńskiego, srodze by się zawiódł. Prawdziwym fenomenem miejsca jest coś, co określić można jako wielowarstwową ideową. Główną „atrakcją” parku jest swoiste lapidarium – głąz narzucone, sprowadzone na jego teren z obrzeży miasta. Przypominają mają o południowej granicy złodowacenia, przebiegającej przez okolicę w okresie młodszego czwartorzędzu. Częste w naszych stronach historyczno-tosamościowe utarczki symboliczne skłaniają do sięgania po postaci i wydarzenia z dzieł nowożytnych lub współczesnych, szczególnie wyraziście i kontrowersyjnie. Olbrzymią rzadkość stanowią tymczasem pomniki historii naturalnej, przypominające o tym, jakim ziarenkiem w piasku czasu jest człowiek i sprawy, które zdają się mu wielkie. Nie wiem, czy podobna idea przyswieceła pomysłodawcy zwiezienia do parku kamieni, ale mnie przekonuje.

●●●

Wiekowych drzew w parku nie jest za wiele. Pomnikiem przyrody uznany został właściwie tylko piękny buk czerwonoistny, rosnący w bezpośrednim sąsiedztwie ul. Frydeckiej. Park słynie jednak z innego drzewa, mianowicie tzw. lipy esperantystów, symbolicznie przypominającej o cieszyńskim wkładzie w rozwój ruchu. Ten cieszył się niemałą popularnością – pierwsze Koło Esperantkie powstało jeszcze przed Wielką Wojną, założona na lewym brzegu Olzy Regionalna Liga Esperancka była zaś instytucją, łączącą ponadnarodowymi podziałami Polaków, Czechów i Niemców.

Jeśli chodzi o starszych mieszkańców miasta, park Komeńskiego zapisał się zapewne w ich pamięci obrazem z lat 60., gdy zagroził w nim samolot bojowy Il-10. Park na krótko upamiętniał wówczas poległych podczas II wojny światowej lotników Czechosłowackich oraz rosyjskiego kapitana Iwana Wasilijewicza Tichanowa, poległego podczas walk o Śląsk Cieszyński.



**(Dramat wojenny)
Filip**

Niedziela 8 września, godz. 21.15



PIĄTEK 6 WRZEŚNIA

6.00 Panorama **6.35** Zakochaj się w Polsce. Krotoszyn **7.00** Makłowicz w podróży. Ukraina **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** W obiektywie Polonii. Wschód **11.30** Wszystko przed nami (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** To jest grane **12.55** M jak miłość (s.) **14.35** Polonia 24 **15.15** Bajki naszych rodziców. Kolorowy świat Pacyka **15.25** Dziwne przygody Koziołka Matołka **15.35** Baśnie i bajki polskie **16.00** Szansa na sukces. Opole 2024. Big Day i Loka **17.00** Telexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.45** Leśniczówka (s.) **18.10** Korona królów. Jagiellonowie **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Telexpress Extra **18.30** Słownik polsko-polski (talk-show prof. Jana Miodka) **19.00** Polacy świata. Józef Kosacki **19.10** Calkiem niezła historia. Wynalazki na medal **19.30** Program informacyjny. sport, pogoda **20.25** To ja, złodziej (dramat polski) **22.10** Magazyn Ekspresu Reporterów **23.10** Panorama **23.45** Dziennik regionów.

WTOREK 10 WRZEŚNIA

6.00 Panorama **6.35** Pożyteczni.pl **7.00** Kuchenne recepty. Sport kuchnia dla aktywnych **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Calkiem niezła historia. Wynalazki na medal **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Polacy to wiedzą! (teleturniej) **12.55** Ranczo 2 (s.) **14.45** Lato z Radiem i Telewizją Polską. Tarnów **15.35** Zwierzaki Czytaki. Komiczni niszczyciele (s.) **16.00** Korona królów. Jagiellonowie **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Telexpress Extra **18.35** Akcent wschodni **19.10** Wilnoteka **19.30** Program informacyjny. sport, pogoda **20.25** Ojciec Mateusz 26 (s.) **22.15** Żwirko i Wigura. 15 dni chwały **23.10** Panorama **23.45** Dziennik regionów.

SOBOTA 7 WRZEŚNIA

6.00 Panorama **6.30** Balans bieli **7.00** Operacja zdrowie **7.30** Pytanie na śniadanie **11.55** Szaleństwo Majki Skowron **13.10** Fajna Polska. Małe nadmorskie miasteczka **13.30** Przystań (s.) **14.20** Międzynarodowy Festiwal Zespołów Cygańskich Romane Dywesa **15.25** Okrasa lamie przepisy. Kuchnia polska **16.00** Kulturolni PL **17.00** Telexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.10** Szansa na sukces. Opole 2024 **19.10** Laskowick & Malicki **19.30** Program informacyjny. pogoda, sport **20.20** Ranczo 2 (s.) **22.20** Lato z Radiem i Telewizją Polską. Białystok **23.10** Telexpress Weekend **23.30** To jest grane.

NIEDZIELA 8 WRZEŚNIA

6.00 Panorama **6.35** Kiedyś to było... **7.10** Calkiem niezła historia. Wynalazki na medal **7.30** Pytanie na śniadanie **11.35** Misja Brazylia. Tajemnicze strzały **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Aniol Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.50** Słowo na niedzielę. Pięćdziesiątka i dobra rada **13.00** Transmisja mszy świętej z konkatedry pw. św. Jadwigi Śląskiej w Zielonej Górze **14.15** Sztuczki (komediadramat) **16.00** Leonard Cohen - pieśni miłości i nienawiści **17.00** Telexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.10** Jak nas widzą... **18.40** Do śmiechu! **19.30** Program informacyjny. sport, pogoda **20.20** Stulecie Winnych (s.) **21.15** Filip (dramat wojenny) **23.20** Klucz do szczęścia - recital Seweryna Krajewskiego.

PONIEDZIAŁEK 9 WRZEŚNIA

6.00 Panorama **6.35** Z historii prawosławia w Polsce. Prawosławny Ordynariat Wojska Polskiego **7.00** Polskie Parki Narodowe **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Przystanek Ameryka **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Polacy to wiedzą! (teleturniej) **12.55** Stulecie Winnych (s.) **13.50** Kiedyś to było... **14.35** Kulturolni PL **15.35** Cześć, czy mogę Cię zjeść? (mag.) **15.45** Ale talent.

Polskie dziedzictwo w Kanadzie

Wrzesień jest w kanadyjskiej prowincji Ontario obchodzony jako Miesiąc Polskiego Dziedzictwa. Zaplanowano wiele spotkań o wspomnieniowym charakterze, ale młodzi przedstawiciele Polonii mają pomysły na zmiany.

1 września do Polonii w Nowej Szkocji zwrócił się reprezentujący monarchię brytyjską porucznik gubernator Nowej Szkocji Arthur LeBlanc. W 85. rocznicę wybuchu II wojny światowej, przed jedynym polskim kościołem w Nowej Szkocji, w Whitney Pier na przedmieściach Sydney, została wciągnięta polska flaga, a msza została połączona z modlitwą o pokój. W wrześnieu zaplanowano m.in. składanie wieńców przed Pomnikiem Polskiej Emigracji, codzienne polskie podcaście w lokalnej rozgłośni The Coast Radio i spaceru śladami Polonii. W programie są także spotkania dla studentów Uniwersytetu Cape Breton. Wałbrzych jest miastem partnerskim Cape Breton, do którego na początku XX w. przyjeżdżali polscy imigranci.

Nowa Szkocja jest jedną z dwóch najmniejszych kanadyjskich prowincji. Osoby deklarujące polskie pochodzenie to nieco ponad 11 tys. mieszkańców, co stawia Nową Szkocję na siódmym miejscu pod względem liczebności Polonii wśród 13 kanadyjskich prowincji i terytoriów. Miesiąc Polskiego Dziedzictwa został ustanowiony proklamacją parlamentu Nowej Szkocji i w 2020 r. był obchodzony po raz pierwszy, jednak podczas pandemii Covid-19 nie działało zbyt wiele. Więcej mówiono o federalnym Miesiącu Polskiego Dziedzictwa obchodzonym po raz pierwszy w bieżącym roku.

Czas na naukę!

Szkoły na Litwie otworzyły swoje podwoje. Redakcja „Kurier Wileńskiego” wybrała się do kilku szkół polskich, w tym także do Gimnazjum im. św. Jana Pawła II w Wilnie, które w tym roku obchodzi swoje 30-lecie. „Kurier Wileński”/LITWA



Fot. ARCC

Młodsza polska imigracja uważa, że trzeba zmienić sposób opowiadania o Polsce. W Ontario, gdzie mieszka większość kanadyjskiej Polonii, wielokrotnie można było usłyszeć, że zwyczajowe formy nie są atrakcyjne dla młodszych przyjezdnych czy kanadyjskich partnerów polskich imigrantów.

Podobnie jest w Nowej Szkocji, gdzie część Polonii chciałaby raczej pokazać Polskę taką, jaka jest obecnie w lokalnej rozgłośni The Coast Radio i spaceru śladami Polonii. W programie są także spotkania dla studentów Uniwersytetu Cape Breton. Wałbrzych jest miastem partnerskim Cape Breton, do którego na początku XX w. przyjeżdżali polscy imigranci.

Nowa Szkocja jest jedną z dwóch najmniejszych kanadyjskich prowincji. Osoby deklarujące polskie pochodzenie to nieco ponad 11 tys. mieszkańców, co stawia Nową Szkocję na siódmym miejscu pod względem liczebności Polonii wśród 13 kanadyjskich prowincji i terytoriów. Miesiąc Polskiego Dziedzictwa został ustanowiony proklamacją parlamentu Nowej Szkocji i w 2020 r. był obchodzony po raz pierwszy, jednak podczas pandemii Covid-19 nie działało zbyt wiele. Więcej mówiono o federalnym Miesiącu Polskiego Dziedzictwa obchodzonym po raz pierwszy w bieżącym roku.



Fot. MARIAN PALUSZKIEWICZ



INFORMATOR

Cztery niedziele z organami

Artysty z Niemiec zainaugurują w najbliższą niedzielę dwudziestą edycję festiwalu muzycznego „Karwínské varhany” („Karwińskie Organy”). Koncerty w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Karwinie-Frysztacie są zaplanowane na cztery wrześniowe niedziele. Będą się rozpoczynały o godz. 16.00.

– Tegoroczne koncerty festiwalowe łączą w sobie esencję różnorodności gatunkowej i ponadczasowej sztuki. Karwińskie organy zabrzmia pod palcami artystów europejskiego formatu, którzy chętnie do nas wracają. Ważne jest też to, że wystąpią artyści z Karwiny – zapowiadają Marta Wierzgoń, organistka, pedagog, a jednocześnie inicjatorka i dramaturg festiwalu.

Saksofonista Uwe Steinmetz i organista Daniel Stickan, których można będzie posłuchać 8 września, występują na ważnych festiwalach jazzowych oraz muzyki sakralnej w Niemczech i całej Europie. Wyjątkowym sukcesem duetu była prezentacja ich umiejętności muzycznych w filmie niemieckiej telewizji.

Niedziela 15 bm. będzie należała do gospodarzy. Wystąpią chór kameralny i schola frysztańskiej parafii. Dana Syrkowa, organistka kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, pojawi się w podwójnej roli: jako dyrygentka i organistka. Na organach zagrają także Petr Strakoš oraz najmłodszy z całej trójki Matyáš Palian – gimnazjalista, członek zespołu śpiewaczego „Permonik”.

Tydzień później (22 bm.) będzie koncertowała Orkiestra Kameralna „Janáčka”, na organach zagra Marta Wierzgoń – organistka, pedagog, inicjatorka i dramaturg festiwalu „Karwińskie Organy”. W przeszłości występowała na wielu znaczących festiwalach, w br. założyła i prowadzi „Akademię Organową”.

Ostatnia wrześniowa niedziela będzie okazją do wysłuchania koncertu Józefa Skrzeka, który gra na organach, syntezatorze i jest wokalistką. Wystąpi razem z córką – wokalistką Elą Skrzek. Muzyk związany z grupą rockową SBB w oryginalny sposób łączy gatunki muzyczne: rock z muzyką duchową, folklorem beskidzkim czy też z klasyką. Jest również autorem muzyki filmowej i teatralnej. (dc)

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.30. **POLSKIE AUDYCJE:** po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz. **RADIO KATOWICE:** „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

CO W TERENIE

DARKÓW – MK PZKO zaprasza do Domu Polskiego w Karwinie-Frysztacie na tradycyjne Wykopki, które odbędą się w sobotę 7 września o godz. 15.00. Atrakcje festynowe zapewnione. **KARWINA** – Grupa z Karwiny-Meksyku i okolicy zaprasza 13 września o godz. 16.00 do Domu Polskiego PZKO w Karwinie-Frysztacie na spotkanie klubowe połączone z wyświetlaniem zdjęć starej Karwiny. **KARPĘTNA** – MK PZKO zaprasza na 150-lecie założenia Polskiej Szkoły Ludowej w Karpętnej w sobotę 7 września o godz. 14.00 do parku koło szkoły. W programie: o godz. 14.00 uroczyste rozpoczęcie jubileuszu, „Crescendo” z PSP im. St. Hadyny w Bystrzycy, prof. dr Daniel Kadłubiec, „Małe Oldrzychowice”, kapela „Bezmiana”, wystawa oraz DJ Roman Mýnek. Smaczna kuchnia zapewniona. **KLUB SENIORA „PRZYJAŹŃ”** – Zaprasza na powakacyjne spotkanie 9 września o godz. 16.00 do Domu Polskiego PZKO w Karwinie-Frysztacie. **NIĘBORY** – MK PZKO zaprasza na 70. Dzień Oszeldy, który odbędzie się 14 września od godz. 15.00 w ogrodzie Domu PZKO. W programie występy dzieci, młodzieży, ZF „Bystrzyca”, zespół TA Grupa oraz koncert Elan Revival. Czekały atrakcje dla dzieci, domowa kuchnia i loteria. Wstęp wolny. Projekt jest realizowany dzięki wsparciu Ministerstwa Kultury RC. **MISTRZOWICE** – MK PZKO w dniach 21.-22. 9. 2024 organizuje wycieczkę autobusową na Jurę Krakowsko-Częstochowską. Zaplanowany jest bardzo ciekawy, intensywny program. Mamy

jeszcze pięć miejsc wolnych. Chętnych prosimy o zgłoszenie telefoniczne pod nr. 737 456 696 lub e-mail: renata.kadlubcova@seznam.cz. **PTTS „BS”** – Zaprasza 11 września na spacer o długości 4,5 km z Dobrej do Noszowic. Dojazd do Dobrej z Hawierzowa autobusem nr 366 o godz. 9.25, z Czeskiego Cieszyna pociągami w kierunku na Frydek-Mistek o 9.19, w Dobrej przejsie do przystanku autobusowego około 500 m, z Karwiny pociągami o 9.01 do Cz. Cieszyna, dalej jak powyżej. Prowadzi Wierka Piekarska, tel. 737 818 785.

KONCERTY

KARWINA – Zapraszamy na koncert muzyki organowej w ramach festiwalu „Karwińskie organy” 8. 9. o godz. 16.00 do kościoła Podwyższenia św. Krzyża w Karwinie-Frysztacie. Wykonawcy: Uwe Steinmetz – saksofon, Daniel Stickan – organy.

OFERTY

POSZUKUJĘ PRACY w przedszkolu na stanowisku asystenta pedagoga lub niarki. Tel. 736 520 453, e-mail: brigita.gilova@seznam.cz. GE-428

KUPIĘ KOMPLETNY werkowy grill na rojberkę albo poszczególne części grilla: motorek, korpus, szpice. GE-423

MALOWANIE I CZYSZCZENIE DA-CHÓW, płotów, elewacji i inne. Tel. 732 383 700. Balicki. GE-442

WYSTAWY

CZ. CIESZYŃ, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska: wystawy pt. „Legiony Polskie w Jabłonkowie” oraz „Polski Klub Sportowy Polonia Karwina”. Czynne: wt-pt w godz. 8.00-15.00. **CZ. CIESZYŃ, ZARZĄD GŁÓWNY PZKO, ul. Strzelnicza 28, galeria w holu na parterze:** wystawy pt. „Józef Stebel – ogrodnik pamięci”. Czynna w godzinach otwarcia budynku. **JABŁONKÓW, MUZEUM TROJMEZI, plk. Velebnovského 150:** do 10. 11. wystawa pt. „Stuletnie sanatorium chorób płuc w Jabłonkowie”.

Czynna: wt-pt: w godz. 8.00-16.00, so i nie: w godz. 9.00-17.00.

KARWINA, Oddział Literatry Polskiej Biblioteki Regionalnej, Rynek Masaryka: zaprasza do zwiedzania wystawy „Czytamy razem 50 lat. 1974-2024”, przygotowanej z okazji 50-lecia oddziału. Oglądać można już dziś na Kiermaszu książkowym w Karwinie-Frysztacie, następnie aż do 4. 10. w budynku biblioteki w Karwinie-Frysztacie w godzinach otwarcia **MUZEUM TĘŚIŃSKA, ul. Główna 115/15, Cz. Cieszyn:** do 27. 10. wystawa pt. „Pędziłem, ołówkiem, dłutem”. Czynna wt-nie: w godz. 9.00-17.00. **TRZYNIEC, MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYNCA, Sala Wystaw, ul. Frydecka 387:** do 15. 11. wystawa pt. „Skarby i ciekawostki z magazynu”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00. **▲** do 30. 9. wystawa fotografii Pavla Zubka pt. „Werk w zmianach czasu”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00. **▲** do 20. 10. wystawa pt. „Białe złoto – krucha porcelana”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

CO ZA OLZĄ

COK „Dom Narodowy”, Centrum Folkloru Śląska Cieszyńskiego: do 30. 9. wystawa pt. „Cieszyńskie piękno – Hoczi”. Czynna: po-pt: w godz. 10.00-16.00. **▲ Galeria Ceglana:** wystawa Ewy Cmok Matykiewicz pt. „Malarstwo to mój żywioł”. Czynna: po-pt: w godz. 10.00-16.00. **▲ Miejska Galeria Sztuki Współczesnej 12:** wystawa Toma Swobodę pt. „Jeszcze jeden doktor w mieście”. Czynna: po-pt: w godz. 10.00-16.00. **MUZEUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, Galeria Wystaw Czasowych, ul. T. Regera 6, Cieszyn:** do 15. 9. wystawa pt. „Imago Principatus Silesiae Teschinesis. Księstwo Cieszyńskie na mapach z kolekcji Muzeum Śląska Cieszyńskiego”. Czynna: wt, czw i nie: w godz. 10.00-15.00; śr: w godz. 12.00-17.00; pt, so: w godz. 10.00-16.00. **▲** do 31. 10. wystawa pt. „Żywocice 1944”. Czynna: wt, czw i nie: w godz. 10.00-15.00; śr: w godz. 12.00-17.00; pt, so: w godz. 10.00-16.00.

ŻYCZENIA



Dnia 6 września obchodzi swój zany jubileusz życiowy **pani MARIA KAJSTUROVA** z Olbrachcic Najserdeczniejsze życzenia szczęścia, pomyślności, pogody ducha i – co najważniejsze – dużo zdrowia składają brat i syn z rodzinami. GE-435

WSPOMNIENIA



Twoja obecność w naszym życiu była darem, którego nigdy nie zapomnimy. Dnia 7 września 2024 obchodziły swoje setne urodziny nasza Najdroższa Mamusia i Babcia **śp. HELENA KUBECZKOWA** z domu Kantor, z Karwiny 2-Kopalń, później z Orłowej-Poręby Z szacunkiem i miłością wspominają najbliżsi, prosząc tych, którzy Ją znali o chwilę wspomnień. GE-440



Cóż więcej możemy Ci dać, krótką modlitwę i w ciży wspominać... Dnia 5 września minęła 2. rocznica śmierci **śp. TADEUSZA OWCZARZEWO** z Karwiny-Raju O modlitwę w Jego intencji i chwilę wspomnień proszą synowie z rodzinami i brat. GE-432

NEKROLOGI



Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych. Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 4 września 2024 roku, po krótkiej chorobie, odeszła od nas nasza Ukochana Mamusia, Teściowa, Babcia i Prababcia **śp. MARIA SZPYRC** Urodziła się 24 listopada 1934 roku w Wędryni. Pogrzeb odbędzie się 9 września 2024 roku o godzinie 11.00 w kościele św. Katarzyny w Wędryni. Zasmucona rodzina. GE-441

CATERING OBIADOWY *Całotygodniowe smaczne obiady w atrakcyjnej cenie* Obiady przywozimy do klienta w każdym dniu wykupionego abonamentu **tel. +48 603 104 586** GE-421

Dachy – remonty, dachy płaskie **Tel. +48 601 532 642** GE-071

www.ajesucho.cz e-mail: ajesucho@seznam.cz **TECHNICZNE OSUSZANIE WYNAJEM OSUSZACZY OSUSZANIE PO ZALANIU** **tel. +420 608 772 213** GE-378

PROGRAM TV

PIĄTEK 6 WRZEŚNIA

TVP 1
6.05 Złoty chłopak (s.) **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Akacja 38 (s.) **8.45** Ranczo 3 (s.) **9.45** Komisarz Alex 8 (s.) **10.45** Ojciec Mateusz 6 (s.) **12.10** Agrobiznes **12.55** Natura w Jedyne. U wybrzeży Nowej Zelandii **3 14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Telexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Klan (s.) **18.25** Reporterzy **18.45** Akacja 38 (s.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda

20.30 **Korona królów. Jagiellonowie (s.)**



Listopad 1430. Na Wawel docierają wieści o uwięzieniu przez Świdrygiełłę (Michał Chrusciel) króla Władysława (Sebastian Skoczeń). Królowa Zofia (Maria Pawłowska) szkuje odsieść, ale biskup Oleśnicki (Przemysław Stippa) stawia veto. Trzeba rozpocząć kroki dyplomatyczne. Królowa zwoluje zaufanych rycezy – Hinczę (Kamil Szklany), Spytka (Adam Rosa), Jana z Czyżowa (Bartosz Obuchowicz) i Sambora (Kacper Młynarkiewicz). Mają jechać do Wilna i oswoodzić króla. A ona podyktuje list do papieża...

21.05 Komisarz Alex 21 (s.) **22.05** Minuta ciszy (s.) **23.15** Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz (komedia polska).

TVP 2
6.20 Anna Dymna - spotkajmy się. Daria Dulska-Miernik **6.55** Rodzinka.pl (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Operacja zdrowie (mag.) **11.50** Barwy szczęścia (s.) **12.30** Kolo fortuny (teleturniej) **13.15** Miłość i nadzieja (s.) **14.05** Va banque (teleturniej) **14.35** Na sygnale (s.) **15.05** La Promesa - pałac tajemnic (s.) **16.00** Kolo fortuny (teleturniej) **16.35** Familiada (teleturniej) **17.20** Miłość i nadzieja (s.) **18.15** Va banque (teleturniej) **18.50** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.30** Barwy szczęścia (s.) **20.45** Postaw na milion (teleturniej) **21.45** 61. KFPP w Opolu - Kabaret (koncert).

TVN
6.50 Kuchenne rewolucje. Częstochowa **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** B&B love (s.) **12.05** Kuchenne rewolucje. Pszów **13.10** Ukryta prawda **14.15** Detektywi (s.) **15.20** Doradca smaku (mag.) **15.30** Kuchenne rewolucje. Szczecinek **16.35** Ukryta prawda **17.40** Detektywi (s.) **18.45** Falty, sport, pogoda **19.40** Uwaga! **20.00** Top Gun. Maverick (film USA). **22.55** Pacific Rim. Rebelia (film SF).

POLSAT
6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo tu Polsat (mag.) **11.00** Podglądając przyrody. Gęsi **11.30** Gliniarze (s.) **13.35** Trudne sprawy **14.35** Dlaczego ja? **15.50** Wydarzenia **16.20** Interwencja (mag.) **16.30** Na ratunek 112 (s.) **17.00** Gliniarze (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.55** Twoja Twarz Brzmi Znajomo (pr. rozrywkowy) **22.05** Grzechy sąsiadów (sd.) **23.10** American Pie. Zjazd absolwentów (komedia USA).

TVC 1
5.59 Studio 6 **9.00** Magnum (s.) **9.50** 13. komnata Jiřego Stancla **10.20** Květa Fláwla **10.35** Niezwykłe losy **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Bez kobiety i tytoniu (s.) **15.40** Reporterzy TVC **16.35** Lopatologicznie **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Komisarz Florence (s.) **21.45** Wszystko-party **22.40** Hercule Poirot (s.) **23.35** Maigret na urlopie (film) **1.10** AZ kwiz.

TVC 2
5.59 Dzień dobry **8.30** W pędzie kopyt **9.25** W kamperze po Czechach (s.).

10.15 Widoki natury za pośrednictwem różnych technologii obrazowania



Przez miliardy lat ewolucja znalazła wiele sposobów, za pomocą których zwierzęta przemieszczają się z miejsca na miejsce. Dokument pokazuje, jak różne są te sposoby poruszania się i prezentuje oszłamiającą wachlarz zwierząt z ich charakterystycznymi sposobami przemieszczania się. Wszędzie na Ziemi warunki życia nieustannie się zmieniają. Niezależnie od tego, czy świeci słońce, czy pada deszcz, czy jest wietrznie, czy szaleje burza – zwierzęta są w drodze...

11.10 Nicholas Winton: człowiek, który uratował 669 dzieci **12.15** Bodeker **12.50** Strzały w Miami **13.50** Pierwsze 72 godziny II wojny światowej **14.35** Zwycięstwo na Pacyfiku 1945 **15.20** Mars wzywa **16.15** Bitwy II wojny światowej w kolorze **17.00** Zapomniane wyprawy **17.25** Sąsiedzi **17.55** Vyborná SHOW **18.40** Rozdroża Ameryki **19.25** Tajemnice starożytnego Egiptu **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** W imię przyjaźni (film) **21.40** Commando (film) **23.10** Lotnicze katastrofy **23.55** Sommersby (film) **1.45** Sprawa Letenský kopec.

NOVA
5.55 Śniadanie **8.25** Ulica (s.) **9.30** Jedna rodzina (s.) **10.55** Detektyw Monk (s.) **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.30** Przyszłość w różnym ogrodzie (s.) **13.40** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **15.30** Zamienię się z żoną **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Pościg **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Życie dla samouków (film) **22.30** Twierdza (film) **1.20** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.).

PRIMA
6.00 Nowy dzień **7.05** M.A.S.H. (s.) **9.15** Zoo (s.) **10.35** Policja Hamburg (s.) **12.35** Podkomisarz Brenda Johnson (s.) **13.30** Komisarz Rex (s.) **14.35** Policja w akcji **15.35** Tak jest, szefie **16.40** Incognito **17.55** Nakryto do stołu! **18.55** Wydarzenia, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Czechi i Słowacja mają talent **22.05** Kochamy Czechy **23.55** Tak jest, szefie! **1.00** Policja w akcji.

SOBOTA 7 WRZEŚNIA

TVP 1
6.20 Balans bieli **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie (mag.) **8.20** Pełnosprawni **8.50** Polskie Parki Narodowe. Słowiński Park Narodowy **9.25** Ranczo 4 (s.) **10.25** Komisarz Alex 8 (s.) **11.25** Ojciec Mateusz 6 (s.) **12.00** Gwiazdy w południe. Kiedy nadejdzie wrzesień (komedia USA) **14.25** Okrasa łamie przepisy. Indyk inaczej **15.00** Grace Kelly. Zaginione miliony (film dokumentalny) **16.00** Dziedzictwo (s.) **16.45** Przed ekranem (mag.) **17.00** Telexpress **17.35** Kawa z kardanem (s.) **18.40** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.20** Profilerka (s.) **21.20** Hit na sobotę. Azyl (dramat biograficzny) **23.35** Ogień zwalczaj ogniem (dramat USA).

TVP 2
6.00 Barwy szczęścia (s.) **6.35** M jak miłość (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **12.10** Mamaland. Droga do macierzyństwa (mag.) **12.45** Międzynarodowy Festiwal Zespołów Cygańskich Romane Dyvesa - Gorzów Wielkopolski 2024 **14.00** Familiada (teleturniej) **14.35** Kolo fortuny (teleturniej) **15.15** Szansa na sukces. Opole 2024 2. Stan Borys **16.25** Na dobre i na złe (s.) **17.30** Dobry tytuł (mag.) **18.00** Słowo na niedzielę. Pięćdziesiątka i dobra rada **18.10** Va banque (teleturniej) **18.50** Rodzinka.pl (s.) **20.00** The Voice of Poland 15 **22.20** Teraz albo nigdy (komedia romantyczna USA).

TVN
6.00 Bugs Bunny Builders (s.) **6.15** Kuchenne rewolucje. Rybnik **7.10** Kobieta na krańcu świata (s.) **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** Na Wspólnej (s.) **13.25** MasterChef (pr. rozrywkowy) **14.55** Top Model (reality show) **16.35** Anatomia piękna (pr. rozrywkowy) **17.40** Kuchenne rewolucje **18.45** Falty, sport, pogoda **19.30** Azja Express (reality show) **21.15** Kac Vegas w Bangkoku (komedia USA) **23.25** Obecność (horror USA).

POLSAT
6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo tu Polsat (mag.) **11.00** Ewa gotuje (mag.) **11.30** Moja mama i twój tata (reality show) **13.00** Gliniarze (s.) **15.05** Na ratunek 112 ekstra **15.25** Nasz nowy dom (reality show) **16.25** Kopciuszek (film) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.55** Kabaret na żywo. Kabaret Skeczów Męczących

23.00 2012 (film katastroficzny)



Przed wiekami Majowie pozostawili ludzkości kalendarz, który dokładnie wskazywał datę końca świata i mówił o zjawiskach, które miały mu towarzyszyć. Od tamtego czasu astrologowie odkryli starożytne teorie, numerology wzory, które je potwierdziły, a geolodzy stwierdzili, że Ziemia od dawna jest skazana na taki scenariusz. Nawet rzadcy naukowcy nie mogą zaprzeczyć faktom – w 2012 roku Ziemia czekała kataklizmy na niebywałą skalę. Przepowiednia, której początek dali Majowie, została dobrze udokumentowana, przedyskutowana, rozłożona na czynniki i sprawdzona...

TVC 1
6.00 Co umiały nasze babce **6.25** Lopatologicznie **7.15** O Stokrotce (bajka) **7.35** Nowe szaty cesarza (bajka) **9.05** Uśmiechy Lidy Baarowej **9.40** Pechowice (film) **10.20** Wszystkie zwierzęta duże i małe (s.) **11.05** Wszystko-party **12.00** Z metropolii. Tydzień w regionach **12.25** Nasze hobby **13.00** Wiadomości **13.05** Słonecznik (bajka) **13.45** Hultajska bajka (bajka) **14.25** Proszę nie przeklinać, królewiczu (bajka) **15.00** Ideal klasy siódmej (film) **16.25** Hercule Poirot (s.) **17.20** Pociąg dzieciństwa i nadziei (s.) **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Cuda natury **21.20** Zmiany Daniela Kolářa **22.35** W imię przyjaźni (film) **0.10** Czarna woda (s.).

TVC 2
6.00 Cudowna Ameryka **6.55** Córki i synowie pustkowi **7.50** Europa z lotu ptaka **8.35** Na rowerze po Czechach **8.45** Najpiękniejsze europejskie ścieżki **9.15** Pekin-Daxing: Największe lotnisko na świecie **10.10** Lotnicze katastrofy **10.55** Auto Moto Świat **11.20** Auto Moto Test **11.35** Zmieniająca się planeta **12.25** Babel **12.55** Historie budowli **13.05** Królestwo natury **13.30** Królowa Elżbieta II - obowiązek ponad wszystko **14.30** Gwiazda szeryfa (film) **16.05** Markizy, źródło Polinezy **17.00** Cudowna planeta **17.55** Rok na planecie Ziemi **18.55** Sąsiedzi **19.25** Zapomniane wyprawy **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Małżeństwo po wloku (film) **21.45** M.A.S.H. (film)

23.40 Byliśmy żołnierzami (film)



W niedzielę 14 listopada 1965 roku o 10.48, podpułkownik Moore (Mel Gibson) i jego żołnierze lądują w strefie X-Ray w dolinie la Drang, zwanej Doliną Śmierci. Moore jako pierwszy staje na polu bitwy, nie przypuszczając, że za moment jego 400 ludzi zostanie otoczonych przez 2000 wietnamskich żołnierzy. Trzy dni i trzy noce morderczych walk pochłona setki ofiar po obu stronach, pozostawiając najbliższych pogorzonych w rozpacz i żalobie.

1.50 Dopamina: jak aplikacje okłmniają nasz mózg.

NOVA
6.05 Dziewczynka z igloo (s. anim.) **6.10** Owca karate (s. anim.) **6.30** Stacyjkowo (s. anim.) **7.15** Alvin i wiewiórki (s. anim.) **8.05** Jaś i Malgosia (bajka) **9.20** Grzechy dla widzów kryminalów (s.) **10.35** Dzień z TV Nova **10.45** Poradnik domowy **12.00** Dzień z TV Nova **12.05** Wszystko się może zdarzyć! **14.00** Dzień z TV Nova **14.05** Mistrzostwa powiatu (s.) **14.40** Oświadczyzny po irlandzku (film) **16.55** Mumia (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Wszystko się może zdarzyć! **22.05** Avengers: Czas Ultrona (film) **1.00** Mumia (film).

PRIMA
6.25 M.A.S.H. (s.) **8.55** Autosalon.tv **10.05** Kochamy Czechi **12.00** Czechi i Słowacja mają talent **13.45** Policja kryminalna Powiat (s.) **14.45** Przystojniak Hubert (film) **16.40** 13 obwódek (film) **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Duch (s.) **22.45** Air Force One (film) **1.15** Wojna światów (film).

NIEDZIELA 8 WRZEŚNIA

TVP 1
6.20 Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **6.55** Słowo na niedzielę. Pięćdziesiątka i dobra rada **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Lagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** ZdroWY Plan. Onkologia **9.55** Kamera na szlaku **10.25** Obiektyw **10.55** EL. Věk (s.) **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** Bajka na skrzypce i altówkę (bajka) **14.15** Duch czasu (bajka) **15.25** Diabła skała (bajka) **16.00** Co panu dolega, doktorze? (film) **17.25** Szpital na peryferiach (s.) **18.25** Co umiały nasze babce **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Docent (s.) **21.25** Post-runkowy Topinka (s.) **22.20** Na tropie prawdy (s.) **23.10** W kręgu zbrodni: San Francisco (s.) **0.00** Pustkowiec (s.).

TVP 2
6.00 Barwy szczęścia (s.) **6.35** M jak miłość (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.40** The Voice of Poland 15 **14.00** Familiada (teleturniej) **14.30** Kolo fortuny (teleturniej) **15.10** Szansa na sukces. Eurovizja Junior 2024. Najnowsze hity **16.10** Cudowne lata **17.15** Lena na Bałkanach. Góry

17.55 Jak to się mówi – Kasia u Bralczyka (mag.)



To nowość na antenie Telewizji Polskiej. Program ma na celu popularyzację języka polskiego poprzez przystępne i ciekawe rozmowy na temat poprawności językowej oraz frazeologii. W roli głównej obaczysz dr Katarzynę Kasie, która w dialogu z profesorem Jerzym Bralczykiem, wybitnym językoznawcą i autorytetem w dziedzinie języka polskiego, porusza różnorodne tematy związane z mową codzienną, idiomami, nowomową czy w końcu językiem debaty publicznej...

18.35 Rodzinka.pl (s.) **20.00** Wszyscy moi mężczyźni (komedia USA) **21.40** No... wiadomo (mag.) **22.25** Kino bez granic. Królowa.

TVN
5.55 Anatomia piękna **6.50** Kuchenne rewolucje. Warszawa **7.45** Dzień Dobry TVN **12.00** Kobieta na krańcu świata (s.) **12.40** Co za tydzień **13.20** Totalne remonty Szczęśliwej 7 (pr. roz.) **14.25** Azja Express (reality show) **16.05** Top Gun. Maverick (film USA) **18.45** Falty, sport, pogoda **19.30** MasterChef (pr. roz.) **21.15** Notre-Dame płonie (dramat katastroficzny) **23.35** Pacific Rim. Rebelia (film SF).

POLSAT
6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo tu Polsat (mag.) **11.00** Kopciuszek **13.20** Noc w muzeum. Tajemnica grabieżca (film przygodowy) **15.40** Twoja Twarz Brzmi Znajomo (program rozrywkowy) **17.40** Nasz nowy dom (reality show) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.30** Państwo w państwo **19.55** Służące (dramat obyczajowy) **23.05** Kiler (komedia polska).

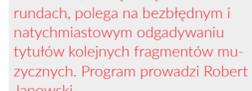
PROGRAM TV

PNIEDZIAŁEK 9 WRZEŚNIA

TVP 1
6.10 Wichrowe wzgórze (s.) **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Akacja 38 (s.) **8.45** Ranczo 4 (s.) **9.45** Komisarz Alex 8 (s.) **10.45** Ojciec Mateusz 7 (s.) **11.35** Korona królów. Jagiellonowie – taka historia (s.) **12.10** Agrobiznes **12.55** BBC w Jedyne. Raj na Ziemi. Dziewicza planeta. Patagonia **14.00** Wichrowe wzgórze (s.)

TVC 2
6.00 Niesamowite zmiany Francji **6.55** Benito Mussolini **7.50** Odsęja: prawda czy mit? **8.45** Czechosłowacki tygodnik filmowy **8.55** Poszukiwania utraconego czasu **9.15** GEN **9.30** Historie.cs **10.25** Pierwsze 72 godziny drugiej wojny światowej

14.55 Jaka to melodia? (teleturniej)



Quiz muzyczny propagujący muzykę rozrywkową. Rywalizacja zawodników, tocząca się w czterech rundach, polega na bezbłędnym i natychmiastowym odgadywaniu tytułów kolejnych fragmentów muzycznych. Program prowadzi Robert Janowski.

TVP 2
6.25 Dobre historie. Wypalenie rodzicielskie **6.55** Barwy szczęścia (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Okrasa łamie przepisy. Indyk inaczej **11.50** Tańcząca ze światłem - Jordania **12.30** Kolo fortuny (teleturniej) **13.15** Miłość i nadzieja (s.) **14.05** Va banque (teleturniej) **14.35** Na sygnale (s.) **15.05** Na char Świata Triathlon 2024 (transmisja) **16.55** Średniowieczne serce Europy **17.20** Tajemnice królewskich pałaców **18.15** Miłość i nadzieja (s.) **18.15** 18.05 Archiwalne tajemnice **18.35** Cudowna Albania **19.20** Cięgiastki z regionów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Rabusie pociągów (film) **21.35** Masakra w dniu świętego Walentego (film) **23.15** CIA kontra Usama bin Ladin **0.40** Nicholas Winton: człowiek, który uratował 669 dzieci.

NOVA
6.00 Dziewczynka z igloo (s. anim.) **6.10** Owca karate (s. anim.) **6.30** Stacyjkowo (s. anim.) **7.20** Alvin i wiewiórki (s. anim.) **8.10** Policja Modrava (s.) **9.30** My, właściciele domków letniskowych świata (s.) **12.40** Co za tydzień **13.20** Totalne remonty Szczęśliwej 7 (pr. roz.) **14.25** Azja Express (reality show) **16.05** Top Gun. Maverick (film USA) **18.45** Falty, sport, pogoda **19.30** MasterChef (pr. roz.) **21.15** Notre-Dame płonie (dramat katastroficzny) **23.35** Pacific Rim. Rebelia (film SF).

POLSAT
6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.30** Malanowski i partnerzy (s.) **9.30** Sekrety rodziny **10.30** Dlaczego ja? **11.30** Gliniarze (s.) **13.30** Trudne sprawy. Wakacyjny romans **14.35** Dlaczego ja? **15.50** Wydarzenia **16.20** Interwencja **16.30** Na ratunek 112 (s.) **17.00** ręki **14.30** Poradnik Ładzi Hruski **15.45** Duch (s.) **17.00** Zemsta futzadów (film) **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Wyprawa z tata (film) **22.05** Kod dostępu (film) **0.05** Poszukiwany (film).

TVC 1
5.59 Studio 6 **9.00** Wszystkie zwierzęta duże i małe (s.) **9.45** Piosenki z ekranu **10.05** Obiektyw **10.35** Komicja na piątkę **11.30** AZ kwiz **12.00** Poluarniowi wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Piosenki z ekranu **14.25** Kamera na szlaku **14.55** Szpital na peryferiach (s.) **15.55** Magnum (s.) **16.45** Podróż po środkowej Kalifornii **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Sprawy i wydziału (s.) **21.10** Reporterzy TVC **21.55** 1883 (s.) **22.55** Maigret (s.) **0.20** AZ kwiz.

TVC 2
5.59 Dzień dobry **8.30** Markizy, źródło Polinezy **9.25** Puma - legenda And **10.20** Europa z lotu ptaka

11.05 Sprawa Letenský Kopec



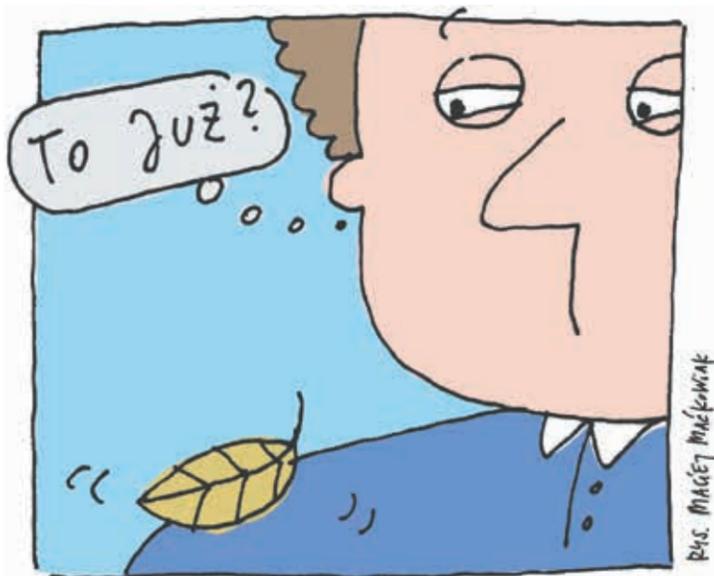
Praskie wzgórze Letná zawsze przyciągało architektów i publiczność jako strategiczne miejsce do wykorzystania. Niektóre z propozycji dotyczących ukończenia, dekoracji i charakteru komunikacyjnego tego miejsca wyglądają naprawdę imponująco, ale to nic w porównaniu z projektami i propozycjami upamiętniającymi komunizm, których kulminacją był pomnik Stalina. Wybierzmy się na spacer po historii i planach, które na szczęście w większości nie wypaliły.

11.15 Babel **11.45** Elżbieta II: obowiązek ponad wszystko **12.45** Okrasa łamie przepisy **13.40** Rok na planecie Ziemi **14.40** Tajemnice królewskich pałaców **15.25** Przygotowanie nauki i techniki **15.55** Benito Mussolini **16.55** Historia antysemityzmu **17.50** Lotnicze katastrofy **18.35** Praga pijana **19.00** Europa dziś **19.30** Czechosłowacki tygodnik filmowy **19.50** Va banque (teleturniej) **18.50** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.30** Barwy szczęścia (s.) **20.55** M jak miłość (s.) **21.55** Na sygnale (s.) **22.30** Król (s.) **23.35** La Gomera (komedia kryminalna).

TVN
5.55 Ukryta prawda **6.50** Kuchenne rewolucje. Szczecinek **7.45** Dzień

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



MINIKWADRAT MAGICZNY I

Pionowo i poziomo jednakowo:

1. cienka przezroczysta tkanina wykorzystywana jako materiał opatrunkowy
2. jeśli nie potrafisz, nie pchaj się na...
3. przewody do wrzucania śmieci w budynkach
4. bezpieczne miejsce, schronienie dla ściganego, prześladowanego.

Wyrazy trudne lub mniej znane: ZSYPY

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Pionowo i poziomo jednakowo:

1. chroni blachy stalowe przed korozją
2. dawna nazwa Japonii lub japoński pancernik
3. album zespołu Sepultura lub naród po angielsku
4. szczyt w górach Chugoku.

Wyrazy trudne lub mniej znane: AONO

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

WEHIKUŁ CZASU

Tak było...



...tak jest

• Tym razem zapraszamy na wycieczkę na Ostry. Archiwalne zdjęcie przedstawia schronisko, zostało wykonane w roku 1953 i pochodzi z archiwum Marty Mikulowej z Hawierzowa-Żywocic.

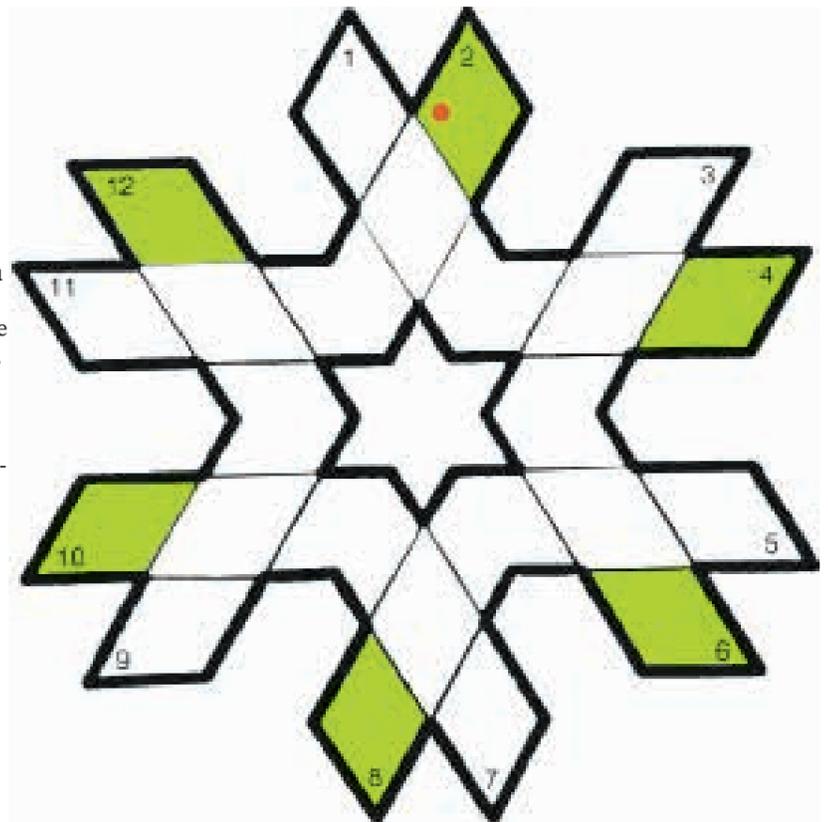
Czekamy na propozycje współczesnego ujęcia. W gazecie zamieścimy pierwsze bądź najlepsze zdjęcie, jakie dostaniemy. Fotografie prosimy wysłać na: dabkowski@glos.live bądź info@glos.live. Serdecznie zapraszamy do współpracy!

LOGOGRYF ŁAMANY

Rozwiązaniem jest nazwa miasta w województwie pomorskim, które uzyskało lokację miejską w 1341 roku. W latach 1975-1998 administracyjnie należało ono do województwa śląskiego. Leży w pradolinie Redy-Łeby, nad Łebą i jej dopływem Okalicą, na północnym krańcu Puszczy Kaszubskiej, w bliskim sąsiedztwie Jeziora Lubowidzkiego na wschodzie, około 80 km na zachód od Gdańska...

- 1.-4. młode kozy domowej
- 3.-6. część ogrodu lub skweru obsadzona kwiatami
- 5.-8. włoski baryton, Pasquale
- 7.-10. drzwiowy albo okienny, czyli inaczej dziura, luka, szpara
- 9.-12. pojazd inwalidy
- 11.-2. jeden ze związków organicznych, zawierających grupy wodorotlenowe.

Wyrazy trudne lub mniej znane: AMATO, FENOL



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w środę 18 września 2024 r. Nagrodę z 23 sierpnia otrzymuje **Stanisław Wolny z Gródka**. Autorem dzisiejszej łamigłówki jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie minikwadratu I z 23 sierpnia: KUBA, USTRÓJ, BRODKA, AJAS

Rozwiązanie minikwadratu II z 23 sierpnia: SPÓR, PUDSEY, ÓSEMKA, RYAN

Rozwiązanie logogryfu łukowatego z 23 sierpnia: RYPIN

Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”



Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorek i piątek • Dostawę prenumeratom prowadzi PNS, a.s. Pateřická 1/2773, 193 00 Praha 9-Horní Počernice. Zamówienia pod adresem: První novinová společnost, a.s., Zákaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickecentrum@pns.cz. Reklamacje tel. 800 400 412 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a.s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS